Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 121. | BYDGOSZCZ, wtorek dnia 28 maja 1929 r. | Rok XXIII.

Zjazd delegatów Chrześc. Demokracji z okręgu bydgoskiego.

Imponujący zjazd. — Przeszło 200 delegatów. — Sprawozdania. — Nowe władze okręgowe. — Referat prezesa klubu parlamentarnego Ch. D. Józefa Chacińskiego. — Ch. D najsilniejszem i najpoważniejszem stronnictwem politycznem w okręgu bydgoskim.

Wczorajszy zjazd delegatów kół Chrześcijańskiej Demokracji z okręgu bydgoskiego był potężną manifestacją myśli i idei chrześcijańsko-społecznej, a zarazem dowodem wzrastającej z dnia na dzień siły tegoż stronnictwa w naszym okręgu. Od chwili powstanie Chrześcijańskiej Demokracji tak **licznego i pięknego zjazdu okręgowego** dotąd nie było. Bez pochodu i barwnych sztandarów, bez muzyki i grzmiących fanfar, a jednak zjazd wczorajszy był nadzwyczaj wspaniały i imponujący zarówno co do liczebności (stawiło się **przeszło 200 delegatów)** jak i co do przebiegu (panowała **największa harmonja i zupełna jednomyślność.)**

Przeciwnicy Chrześcijańskiej Demokracji, a w szczególności endecy i socjaliści po ostatnich wyborach sejmowych rozsiewali o stanie naszej organizacji politycznej potworne i zupełnie bezpodstawne wersje, ciesząc się z swego pozornego zwycięstwa wyborczego. My wiemy, najlepiej, że to ich pozorne zwycięstwo wyborcze oparte było na **glinianych nogach.** O przyczynach naszej porażki wyborczej pisaliśmy już niejednokrotnie i dziś powtarzać tego nie chcemy. W każdym razie jedno jest prawdą murowaną, że **Chrześcijańska Demokracja w okręgu bydgoskim jest najsilniejszem i najpoważniejszem stronnictwem politycznem.** Dowiedzą się o tem nasi przeciwnicy polityczni przy najbliższej sposobności.

* * *

Zjazd delegatów kół Ch. D. z okręgu bydgoskiego, poprzedzony uroczystą **mszą św.,** odprawioną w kościele farnym na intencję zjazdu, odbył się w sali hotelu Lengninga przy **nadzwyczaj licznym udziale delegatów z Bydgoszczy i wszystkich powiatów okręgu.**

Zjazd zagaił prezes Rady Okręgowej p. **Dr. Wiecki,** witając serdecznemi słowy **prezesa klubu parlamentarnego Ch. D. p. posła Józefa Chacińskiego, oraz delegatów.**

Marszałkiem zjazdu wybrany został senjor członków Ch. D. **p. Ludwik Sosnowski,** wicemarszałkiem nacz. red. p. **Jan Teska,** sekretarzem p. **Stróżyński,** ławnikami pp. prezes Rady Miejskiej **Beyer i Żmudziński.**

Do komisji weryfikacyjnej wybrani zostali pp.: Teodziecki, Montewski i Graj, do komisji matki pp. H. Kaszubowski, Fr. Smoliński, Wolski, Zieliński, rektor Ewald, Woźny i Cyprych z Białośliwia.

Nasamprzód prezes rady okręgowej **p. dr. Wiecki** w ogólnych zarysach zdał sprawę z działalności naszych władz okręgowych podkreślając z naciskiem, że **okręg bydgoski po przeprowadzonej reorganizacji powyborczej jest najsilniejszym okręgiem chadeckim w całej Polsce.** Zarówno stan liczebny jak i finansowy naszego stronnictwa w okręgu bydgoskim przedstawia się obecnie **nader pomyślnie.** Spłaciliśmy wszystkie długi pozostałe z czasów wyborczych, a nadto mamy dziś w kasie przeszło 1000 zł. gotówki. Wieców nie urządzaliśmy, zato mrówcza praca organizacyjna szła w raźnem tempie. Z uznaniem podnieść należy **chwalebny fakt, że coraz więcej ludzi garnie się pod szczytny sztandar Ch. D.**

Sekretarz okręgowy p. **rektor Dachtera** wygłosił sprawozdanie z działalności R. O. i kół Ch. D. w okręgu. R. O. odbyła 8 posiedzeń, nadto odbyło się jedno zebranie zarządu okręgowego. Członkowie posiadają nowe legitymacje. Całość pracy szła zgodnie i składnie.

Skarbnik okręgowy p. **Jan Cywiński** zdał sprawę ze stanu kasy za czas od 1. lipca 1928 do 22. maja 1929. Oto dokładne cyfry:

Z przeniesienia	123,76 zł.
Przychód: Abonament „Dziennika Bydgoskiego“	5983,55 „
Administracja „Dzien. Bydg.“	520,00 „
Za 866 kart legitymacyjnych szt. à 0,20	173,20 „
Sprzedano znaczków	775,75 „
	7576,26 „
Rozchód: Spłata weksli i procent od tychże	4518,22 zł.
Zjazdy i wyjazdy	347,00 „
Sekretarjat — wydatki	461,67 „
Przekazowe „Dzien. Bydg.“	479,60 „
Znaczki i karty legitymacyjne	336,40 „
Zwrot kosztów wyborczych	328,85 „
	6471,74 „
Przychód:	**7576,26**
Rozchód:	**6471,74**
kasa:	**1104,52 zł.**

Znaczków jest: a 1 zł. 2283 szt., a 0,50 zł. 4330 szt., a 0,20 zł. 2382 sztuk.

Kart legitymacyjnych a 0,20 zł. 3,500 sztuk.

Kiedy p. skarbnik Cywiński podniósł z uznaniem **ofiarną współpracę wydawnictwa i redakcji „Dziennika Bydgoskiego“** około rozwoju kół Ch. D. w okręgu bydgoskim, sala zagrzmiała burzą oklasków.

Referent organizacyjny **red. Bigoński** dał obszerny pogląd na pracę organizacyjną w okręgu, który był zawsze ostoją życia chrześcijańsko-demokratycznego.

Imieniem komisji rewizyjnej referował p. Graj, wnosząc o udzielenie zarządowi pokwitowania, co też nastąpiło.

Red. Teska omówił kilka ważnych spraw politycznych i społecznych, o czem napiszemy jutro.

Ks. Wojciechowski z parafji farnej wyraził zjazdowi życzenia pomyślnych obrad zaznaczając, że duchowieństwu bardzo dobrze wiadomo o tem, iż **posłowie Ch. D. nigdy nie zawiodą, gdy chodzi o obronę spraw wiary i Kościoła.**

W dyskusji nad referatami przemawiali pp. A. Czarnecki, Zielewicz, Dr. Wiecki, Kalnik, Matuszkiewicz z Inowrocławia i red. Teska.

Do **Rady Okręgowej** wybrani zostali pp.: **Dr. Wiecki — prezes, Sikora i Dr. Soboczyński wiceprezesi, rektor Dachtera sekretarz, Kalnik zastępca sekretarza, Jan Cywiński skarbnik;** jako ławnicy wybrani zostali pp.: rektor Ewald, Grobelski, L. Sosnowski, Polak, Woźny, Fryka z Siernieczka, rektor Beyer, Baumowa, Montewski, Fr. Smoliński, Mieloch, Górski, Sadka, Wolski, Świerkowski, Frankowski, Biernacki, Fr. Zblewski, M. Zieliński, radca Edm. Matecki, Kłosiński A. Teodziecki, radca Milchert, Szczepaniak, Matuszkiewicz z Inowrocławia, Janecki z Strzelna, Kausa z Szubina, Cyprych z iałośliwia, Nowacki i Warchlewski z Koronowa, Konecki z Fordonu, Jabłoński z Solca Kujawskiego, dyr. Sebel z Janówca, Rychłowski ze Żnina, Rzepka z Witosławia, Kwiatkowski z Łobżenicy, Czerwiński z Osieka, Piątkowski z Kcyni, Katafjasz z Gąsawy, Kanclerz jun. z Rogowa, Seling z Łabiszyna, i Olszewski z Łagiewnik.

Do komisji organizacyjnej wybrani zostali pp.: red. Teska, red. Bigoński, rektor Ewald, red. Formański, Dr. Soboczyński, red. Nowakowski, Woźny, dyr. Weyman, Sikora, Ant. Czarnecki, radca Matecki i Polak.

Do **komisji rewizyjnej** pp.: Gordon, Graj, Montewski i H. Kaszubowski.

Do **komisji wyborczej** pp.: H. Kaszubowski, Górski, Jan Cywiński, rektor Beyer, Kurdelski ,Graj, Teodziecki, Cyprych z Białośliwia, Warchlewski z Koronowa i Fryka z Siernieczka. Prezesem kom. wyb. wybrany został p. H. Kaszubowski.

Do **Rady Wojewódzkiej** (delegaci) pp.: Jan Cywiński, Polak, Woźny, Dr. Soboczyński, rektor Ewald, Olszewski z Łagiewnik, Wolski, Cyprych z Białośliwia, Matuszkiewicz z Inowrocławia, dyr. Weyman, radca Matecki i rektor Dachtera.

Do **Rady Naczelnej** (delegaci) pp.: Henryk Kaszubowski i Sikora.

Teraz **prezes Klubu Ch. D. p. Józef Chaciński** wygłosił obszerny i znakomicie przemyślany referat o naszem położeniu politycznem, społecznem i gospodarczem z uwzględnieniem postulatów Chrześcijańskiej Demokracji.

Za świetny referat, wygłoszony ze swadą i głębokiem przekonaniem, podziękowano p. prezesowi hucznemi oklaskami.

Streszczenie referatu p. prezesa Chacińskiego zamieścimy jutro.

W dyskusji nad referatem przemawiali pp.: red. Teska, Łapa, Sikora, Woźny, Fryka z Siernieczka, Janecki ze Strzelna i Dr. Wiecki.

Wielkie wrażenie wywołało przemówienie p. Janeckiego ze Strzelna, który **dawniej należał do obozu wywrotowego, lecz przekonawszy się o złych i zgubnych dla państwa i społeczeństwa skutkach roboty obozu czerwonego, nawrócił ze złej drogi, okazał skruchę i dziś jest gorącym zwolennikiem programu Ch .D.**

Red. Bigoński zaznaczył, że **setki obałamuconych robotników opuszczają szeregi czerwonych związków klasowych, i wstępują do Ch. Z. Z.**

Na wniosek p. Wolskiego **zjazd wyraził serdeczną podziękę p red. Teskowej, za ofiarną współpracę dla rozwoju Ch. D.**

Marszałek Sosnowski hasłem „Cześć Chrześcijańskiej Demokracji“ zamknął zjazd, którego przebieg był wymownem świadectwem dojrzałości obywatelskiej delegatów oraz siły i potęgi Ch. D. w okręgu bydgoskim. **F.**

Tragiczna śmierć artysty „Morskiego Oka“.

Warszawa, 27. 5 .(tel. wł.) Znani artyści teatru „Morskie Oko“ Witold Roland - Konopka, Zofja Oldyńska, Bodo i bracia Rzeczkowie postanowili z soboty na niedzielę udać się samochodem na wystawę do Poznania z zamiarem powrócenia na przedstawienie. W sobotę po drugiem przedstawieniu wyruszył z Warszawy nowy samochód 6-osobowy Chevrolet. **O godz. 2,15 na szosie za Łowiczem skutkiem mokrej drogi i nagłego zakrętu samochód,** jadący z szybkością 40 klm. na godzinę nagle zarzucił **i spadł z nasypu do rowu głębokiego 4 metry.** Wszyscy znaleźli się pod samochodem, jedynie Roland został wyrzucony dalej. Bodo uległ lekkiemu potłuczeniu, p. Oldyńska złamała rękę, **Roland złamał kręgosłup i zmarł na miejscu.** Rannych i zwłoki Rolanda odstawiono do szpitala w Łowiczu, gdzie przybyła żona Rolanda i grono kolegów. Ś. p. Witold Roland pozostawił żonę i 7-tetnią córeczkę. Liczył lat 32 i był jednym z wybitniejszych artystów. Bodo zaraz wrócił do Warszawy i brał nawet udział w przedstawieniu.

* * *

Warszawa, 27. 5. (tel. wł.) Cała dzisiejsza prasa warszawska poświęca krótkie notatki ś. p Witoldowi Rolandowi. Zmarły był synem znanego aktora ś. p. Teodora Rolanda-Konopki. Brał udział w walkach o niepodległość państwa.

Socjaliści niemieccy niezadowoleni z swych kolegów partyjnych w rządzie.

Z dorocznego kongresu socjalistów w Magdeburgu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 27. 5. W niedzielę po południu rozpoczął się w Magdeburgu doroczny kongres niemieckiej partji socjalistycznej. Obecni byli m. in. kanclerz Müller, pruski prezes ministrów Braun i wszyscy pozostali ministrowie Rzeszy i Prus należący do partji socjalistycznej. Większość delegatów partji socjalistycznej niezadowolona jest z polityki rządowej a zwłaszcza polityki kanclerza Müllera i ministra finansów Rzeszy dr. Hilferdinga. Zasadnicze zagadnienia, jakie będą rozważane na zjeździe, dotyczą: 1) ochrony obecnie istniejącego przymusowego ubezpieczenia od bezrobocia, 2) dyskusji nad budową pancernika A i stanowiska socjalistów wobec wojska wogóle, 3) sytuacji gospodarczej.

Socjaliści mają również za złe swoim kolegom partyjnym w rządzie, że w skład delegacji paryskiej nie wszedł żaden przedstawiciel związków zawodowych. **B.**

Wielkie święto rolnika.

Dzień walnego zjazdu Wielkopolsk. Tow. Kółek Rolniczych. 15 tysięcy rolników przybyło do Poznania.

(Od specjalnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego".)

(o). W niedzielę o godz. 10-tej rano przestronne boisko „Sokoła" przy Bramie Dębińskiej pokryło się lasem sztandarów i transparentów Kółek Rolniczych, przybyłych z całej Wielkopolski. Około 15.000 rolników zajęło miejsca na trybunach i wielkie boisko.

O godz. 11-tej po powitaniu p. Prezydenta rozpoczęła się Msza św. celebrowana przez ks. Sołtysińskiego przed ołtarzem polowym, ustawionym przed krytą trybuną. W pierwszym rzędzie na fotelu, przybranym zielenią zajął miejsce p. Prezydent w towarzystwie p. min. Rolnictwa Niezabytowskiego i min. Reform Rolnych Staniewicza.

W kazaniu swem ks. Sołtysiński wspomniał o smutnych chwilach, jakie przechodziło społeczeństwo wielkopolskie w czasach zaborczych i oddał część pamięci bohaterskich zmagań z wrogiem. Następnie dostojny kapłan poruszył cele zjazdu i nawołując rolników do gromadnego zwiedzenia Powszechnej Wystawy, a przedewszystkiem jej części poświęconej rolnictwu, stwierdził, że najpiękniejszym eksponatem na Wystawie jest moralność rolnika wielkopolskiego i życzył aby rolnictwo całego kraju zespolone zostało złotemi węzłami braterskiej miłości.

Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę" ołtarz polowy został rozebrany, a p. Prezydent ze świtą przeszedł na przygotowaną dla siebie trybunę. Jako pierwszy mówca zabrał głos zasłużony prezes W. T. K. R. p. Leon Pluciński.

Po przemówieniu p. prezesa Plucińskiego powitał mal sędziwy członek WTKR. p. Thomas, który jeszcze w Dolsku w 1866 r. wstąpił do pierwszego Kółka Rolniczego. Wobec niedyspozycji p. Thomasa jego przemówienie zostało odczytane. Wszystkich zebranych ogarnęło wzruszenie przy tych prostych słowach:

„Przeszło moje najśmielsze marzenie, że własnemi oczyma będę oglądał Prezydenta Wolnej Polski i witać go na Zjeździe Kółek Rolniczych, którym poświęciłem blisko 70 lat pracy".

„Jak się chłop polski przyłoży, to mu się na kamieniu urodzi".

Następnie wstąpił na mównicę p. min. Rolnictwa Niezabytowski. Pan minister wziął za cel swego przemówienia udowodnienie, że sytuacja obecna, aczkolwiek dla rolnictwa niepomyślna nie jest tak złą, jak rolnicy skłonni są ją uważać.

„Jeden Minister Rolnictwa i Reform Rolnych".

Pan minister reform rolnych prof. Staniewicz wyraził hołd pracy i zmysłowi organizacyjnemu rolnika wielkopolskiego. Apel p. prez. Plucińskiego, aby do pracy na roli zostały dopuszczane tylko wykwalifikowane elementy osadnicze, zostanie uwzględniony i jest troską obecnego rządu, aby z dylematu reformy rolnej wyjść bez zapoznawania kwestji produkcji.

Przemówienie Prezydenta Rzplitej.

P. Prezydent zaczął przemówienie swoje od stwierdzenia, że dzień 26. maja jest dniem wielkiego święta dla rolników. Następnie p. Prezydent podziękował kolejno wszystkim organizatorom objazdu po Wielkopolsce, w czasie którego zapoznawał się ze stanem rolnictwa wielkopolskiego.

W Wielkopolsce dzieje się dobrze. Kultura osiągnęła najwyższy poziom w całem państwie i ciągle postępuje naprzód. Pan Prezydent jest przekonany, że dalszy postęp rolnictwa wielkopolskiego będzie szedł naprzód niepowstrzymanie.

Najmilszem wrażeniem dla p. Prezydenta było to, że praca idzie w pełnej harmonji, niezależnie od wielkości warsztatów rolnych. To musi przynieść rezultaty.

Dziękując za państwowe uczucia, ożywiające rolników, p. Prezydent zakończył swe przemówienie życzeniami dalszej owocnej pracy i wśród niebywałego entuzjazmu opuścił boisko.

Druga część Zjazdu.

Po południu członkowie WTKR. udali się na tereny Wystawy celem jej zwiedzenia. Dla zaproszonych gości odbył się bankiet w sali Restauracji Centralnej. Nieobecnego p. Prezydenta zastępował p. min. Niezabytowski. Podczas bankietu wygłoszone zostało szereg toastów.

Przed nową konferencją reparacyjną?

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.")

Paryż, 27 5. Niedzielne posiedzenie konferencji w sprawie odszkodowań trwało zaledwie 20 minut. Prezes konferencji amerykanin Owen Young referował wyniki swojej sobotniej rozmowy z delegatem niemieckim dr.Schachtem.

Następne posiedzenie odbędzie się dopiero wtedy, kiedy aljanci otrzymają pisemną odpowiedź Niemiec na ostatnio przedłożony plan spłaty odszkodowań. W tutejszych kołach politycznych kursują pogłoski, że **aljanci liczą się z możliwością nowej konferencji reparacyjnej,** która ma się odbyć w listopadzie. **Konferencja ta ma mieć charakter niegospodarczy, lecz polityczny.** W.

Zjazd delegatów Rady Wojewódzkiej Ch. D. w Poznaniu.

Wczoraj odbył się w Poznaniu zjazd delegatów rady wojewódzkiej Ch. D. przy bardzo licznym udziale członków. Bydgoszcz reprezentowali pp. Langner i Świerkowski. Referaty wygłosili poseł Urbański z Warszawy o ubezpieczeniach społecznych oraz o najważniejszych kwestjach politycznych z chwili bieżącej. Referat ekonomiczny wygłosił senator Radomski. Nad tymi referatami wywiązała się bardzo ożywiona czasami nawet bardzo gorąca dyskusja. W dyskusji przemawiali pp. senator Radomski, Urbański, prof. Krotoski, prezes Marciniak, Trzciński, Świerkowski, Langner, Węclewicz, Kaźmierczak i Kaniasty.

Cofnięto polityczne rezolucje oraz uchwalono wysłać telegram gratulacyjny do Jego E. biskupa sufragana Walentego Dymka, treści następującej:

„W dniu biskupiej tiary Waszej Ekscelencji w dniu życia dla Waszej Ekscelencji najuroczystszym, zebrani na zjeździe Rady Wojewódzkiej delegaci Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji przysyłają Waszej Ekscelencji swoje najserdeczniejsze życzenia i wyrazy swojego synowskiego przywiązania, podkreślając jednocześnie na tem miejscu swoją radość i dumę, że nowy biskup sufragan poznański, biskup-działacz społeczny wyszedł w czcigodnej osobie Waszej Ekscelencji z szeregów obozu Chrześcijańskiej Demokracji.

Chrz. Dem. stoi silnie jak mur przy osobie Waszej Ekscelencji w Jego dalszej religijno - społecznej działalności".

Ongiś „chrześcijański" gen. Feng przekupiony przez bolszewików.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.")

Londyn, 27. 5. Jak wynika z wiadomości dochodzących z Pekinu bolszewicy bobrują w Chinach. Rosyjscy oficerowie, którzy wstąpili na służbę do generała Fenga **organizują stutysięczną armję przeciw marszałkowi Czang-Kaj-Czekowi.** Osławiony doradca rosyjski Borodin **(żyd Gruzenberg! — Uw.** red.) zamierza również przybyć do kwartery armji północnej. Generał Feng ostrzegł za pośrednictwem dyplomatów europejskich w Pekinie cudzoziemców, mieszkających w Honan i Szausi, ażeby ci **opuścili te ziemie,** które będą w najbliższym czasie terenem poważnych walk. **Tl.**

Fundacja Schachta dla wszechnicy hamburskiej.

(n) Z okazji 400-lecia założenia „Johanneum" w Hamburgu, dyrektor niemieckiego banku Rzeszy, dr. Schacht, dawniejszy student hamburski, uczynił zapis w kwocie 10 tys. marek niemieckich, z których odsetki przeznaczyć się ma na **podróże zagraniczne** dla dwóch niezamożnych uczniów „Johanneum".

Schacht, który ogłosił niedawno w Paryżu zamiary zaborcze Niemiec wobec polskiego Pomorza, jest szwagrem b. komisarza policji pruskiej w Działdowie, **Sowy,** obecnie na stanowisku w prezydjum policji w. m. Gdańska dla **czuwania nad cudzoziemcami.** (czytaj: szpiegowania Polaków) Bezprawne ujęcie i **wywiezienie do Malborka** obywatela polskiego **Dziocha** jest dziełem właśnie tego zniemczonego mazura Sowy — szwagra Schachta.

Celem uniknięcia nieporozumień, zaznaczamy, że ów Sowa ne jest spokrewniony ani spowinowacony z **Pawłem Sową,** działaczem polskim, pochodzącym z Warmji.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 27. 5. (tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady miejskiej magistrat wystąpi z wnioskim o przemianowanie parku Skaryszewskiego na park Paderewskiego.

Warszawa, 27. 5. (tel. wł.) Ministerstwo reform rolnych przeprowadza obliczenia gruntów, któreby uległy meljoracji. Jest tych gruntów 17 miljonów hektarów. Przeprowadzenie planu meljoracyjnego trwałoby 10 lat.

Warszawa, 27. 5. (tel. wł.) W początkach czerwca zwołane zostanie posiedzenie parlamentarnej komisji długów państwowych celem opracowania wykazów na rok bieżący.

Śmierć wielkiego przyjaciela Polski Francuza Seydoux.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.")

Paryż, 27. 5. W niedzielę zmarł nagle na udar serca Jaques Seydoux, były dyrektor w francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych i bliski doradca Brianda. Licząc lat 58. Seydoux był jednym z twórców komitetu porozumienia francusko - niemieckiego, wystąpił on ostatnio bardzo ostro przeciw roszczeniom niemieckim w sprawie Pomorza. Zyskał on w ten sposób zasłużoną wdzięczność narodu polskiego i ściągnął na siebie nienawiść Niemców. **W.**

Zjazd pomorskich cechów rzeźnicko-wędliniarskich.

Chełmża, 27. 5. W dniu wczorajszym odbył się tutaj zjazd cechów rzeźnicko-wędliniarskich województwa pomorskiego. Zastąpionych było 21 cechów. Z okręgu poznańskiego przybyły delegacje z Bydgoszczy i Nakła.

Oficjalne powitanie uczestników zjazdu w liczbie około 300, nastąpiło na rynku chełmżyńskim. Przemawiali m. in. **p. wojewoda pomorski Lamot** i prezes centralnego związku cechów rzeźnicko-wędliniarskich Rzeczyplitej Polskiej p. **Kazimierz Syller.**

Obrady zjazdu trwały pięć godzin. Wygłoszone referaty i powzięte uchwały omówimy w jutrzejszym numerze.

Miejscem przyszłego walnego zjazdu (w r. 1930) będzie **Gdynia,** gdzie zawiązał się niedawno cech rzeźnicko-wędliniarski.

Wielki zlot S. M. P. w Chodzieży

Wczoraj odbył się w Chodzieży wielki zlot S. M. P. męskiej. Zlot udał się nad wyraz dobrze, skutkiem starannego przygotowania i poparcia społeczeństwa chodzieskiego. Szczegółowe sprawozdanie jutro.

Ś. p. Joanna Pieniężna

wydawczyni „Gazety Olsztyńskiej".

Dnia 23 maja zmarła w Olsztynie na Warmji Joanna z Liszewskich Pieniężna, wdowa po śp. Sewerynie, pierwszym redaktorze „Gazety Olsztyńskiej".

Urodzona w r. 1867 w Dużym Klebarku na Warmji od samego zarania życia wspólnie z bratem swem śp. Janem Liszewskim, poetą ludowym i założycielem „Gazety Olsztyńskiej" w r. 1886, pracowała nad uświadomieniem narodowem ludu warmijskiego. Po zgonie męża od r. 1905 samodzielnie w najkrytyczniejszych chwilach kierowała wydawnictwem.

Niech Jej Pan Bóg da niebo za cierpienia jakich zaznała nieraz na tym padole łez!

Tragiczny wypadek samochodowy.

Poznań, 26. 5. Wczoraj na ul. św. Marcina zderzyły się dwie dorożki samochodowe. Bardzo groźne obrażenia na całem ciele odniosła żona dzierżawcy „Apollo" p. Cieślakowa, którą w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala.

Oberwanie się chmury nad Anielinami.

W ub. sobotę około godz. 11 rano nad Anielinem, Samostrzelem przeszła krótka, ale gwałtowna burza. Nad Anielinem oberwała się chmura deszczowa, zalewając ogrody i pola. Ziemia została poorana gwałtownym spadkiem wody; potworzyły się wprost jeziora, a w niektórych miejscach głębokie rowy, powodując zniszczenie w zasiewach.

* * *

Charakterystyczną jest rzeczą, iż kiedy w niedzielę w Wyrzysku nie spadła ani kropla deszczu nad tą samą okolicą, dołączając Sadki, — spadł bardzo ulewny, gwałtowny deszcz.

275 strażaków stawiło się do zawodów.

Pierwsze miejsce zajął Wyrzysk.

Wyrzysk, 27 maja.

Wczoraj w Wyrzysku odbył się bardzo liczny zjazd strażaków powiatu wyrzyskiego, szubińskiego i nakielskiego, na który przybyli bardzo licznie strażacy z powyższych ośrodków. Do konkursów o nagrody stanęło 275 strażaków. Pierwsze miejsce zajęła straż Wyrzyska. Szczegóły podamy w następnym numerze.

Uroczysty dzień wioślarzy grudziądzkich.

Ub. niedzieli w Grudziądzu odbyła się piękna uroczystość otwarcia przystani Tow. Wioślarskiego. Szczegóły z tej uroczystości podamy w nast. numerze.

Jak magistrat Warszawy zwalcza biurokratyzm?

Wniosek o mundur odbywał drogę 241 pozycji, obecnie 57. Przetarg na mały remont 175 pozycji, obecnie 46.

Prezydent Warszawy inż. Z. Słomiński wobec min. Składkowskiego, radców ministerjalnych, dyrektorów przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych i oczywiście radnych oraz przedstawicieli samorządu przedstawił wyniki naukowej organizacji pracy w biurach i przedsiębiorstwach magistratu Warszawy. Pracowano nad tem od 3 lat.

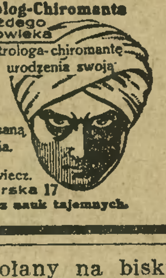
Przerobiono prawie wszystkie czynności wykonywane przez poszczególne wydziały. Otrzymano nadzwyczajnie ciekawe dane: okazało się np.,że przy **zaopatrywaniu** służby w **odzież** obieg dokumentu odbywał drogę 241 pozycji, po zastosowaniu zaś prostolinijności obiegu ten sam dokument wykazuje już tylko 57 pozycji. Dalej procedura czynności w sprawie **przetargu** na mały remont wykazuje 174 pozycji, które zredukowano do 46; przy przetargu na duży remont było 265 pozycji, obecnie zmieniono na 89 pozycji. I tak we wszystkich innych czynnościach. Prezydent Słomiński stwierdza, że przy zreformowanym systemie oszczędności **dochodzą częstokroć do 40 proc.**

Prowadzone studja **przy robotach brukarskich** wykazały **straty organizacyjne do 30 proc.** w porównaniu z nowym systemem, jaki wprowadzono, a który wyeliminował czynniki, najbardziej obciążające wadliwość dotychczasowej organizacji i zwiększają wydajność pracy brukarzy. Jednocześnie wprowadzono **system pracy premjowej,** który dał możność w istniejącym systemie płacy dniówkowej zastosować czynnik nagrody za oszczędność czasu przy wykonywaniu danej roboty brukarskiej. Przed wprowadzeniem premjowania jeden brukarz wykonywał średnio 28.2 m. kw. przebruku z kamienia polnego, w r. 1927 wydajność tegoż brukarza wyniosła już 45.9 m. kw., czyli wzrosła o 62 proc. W innych kategorjach bruków wydajność wzrosła: w brukach z kostki drobnej o 17.2 proc., rzędowej o 48.4 proc., drzewnej o 39 proc., w chodnikach o 52 proc. Dzięki nowemu systemowi **brukarze w r. 1927** wykonali ponad **normy robót brukarskich ogółem 102.430 m. kw.** Średni dzienny **zarobek brukarza** wynosił przed wprowadzeniem premjowania 15.24 zł, po wprowadzeniu zaś 17.94 zł, zcyli **wzrósł o 17 proc.** Zysk miasta wynosił na **tej zmianie 80.545 zł.**

Zmiany w organizacji pracy w biurach i fabrykach **gazowni miejskiej** zredukowały personel o 490 osób i wpłynęły na zmniejszenie kosztów produkcji, co pozwoliło — przy wzroście nawet cen węgli — utrzymać dotychczasowe ceny na gaz. W dalszym ciągu prowadzone są badania nad zmechanizowaniem pracy t. zw. kontrolerów w wydziale inkasa oraz badania w wydziale przewodów i oświetlenia.

Z kolei prezydent Słomiński przedstawił wyniki, osiągnięte **w wydziale wodociągów i kanalizacji.** I tu, podobnie jak w dziale robót brukarskich, **premjowanie robocizny** oraz unormowanie warunków pracy wydało wyniki niezwykle korzystne. Wzrost np. **wydajności pracy mularza** przedstawia się jak następuje: w r. 1925 — norma **średnia wynosiła 290 cegieł,** w r. 1926 — 350, w r. 1928 już **575 cegieł.** Jednocześnie **koszt ułożenia 1000 szt. cegieł** wynosił w 1925 r. 36 zł, w r. 1926 — 27 zł, a w r. 1928 — 21 zł. Świadczy to, że drogą premji i dobrej organizacji można osiągnąć poważne korzyści również w budownictwie.

Obecnie magistrat nie przyjmuje nowych pracowników, tych zaś, którzy z powodu naukowej organizacji są zbędni w danym dziale, nie pozbawia się pracy, lecz przesuwa do nowych działów, bądź rozszerzających swoje czynności, bądź też powstających na nowo. Zwolnieni mogą być tylko ci, którzy są przeszkodą w pracy lub którzy nie mogą się dostosować do nowych wymagań, jakie na nich nowe tempo życia nakłada.



Listy z Poznania.

Ks. biskup-nominat Dymek. — Festival muzyczny. — Odmowa Paderewskiego. — Zjazd Ekonomistów. — Odczyt ministra Kwiatkowskiego. — Drożyzna. — Walka z drożyzną. — Komisarz żywnościowy. — Zorganizowane kupiectwo przeciw wyzyskowi. — Nadzieja jej załamania. — Kiedy najlepiej przyjeżdżać?

Poznań, w maju.

W jednym z listów poprzednich donosiłem Wam, że poznański biskup-sufragan ks. Radoński został powołany na biskupstwo prastarej diecezji kujawsko-kaliskiej we Włocławku.

Pisaliśmy zresztą o fakcie tym obszerniej z okazji ingresu nowego biskupa.

Szybciej, niż przypuszczano, mianował Ojciec św. na prośbę ks. kardynała-arcybiskupa, biskupem-sufraganem poznańskim znanego społecznika ks. Dymka, kanonika poznańsiej kolegjaty farnej.

Nowy biskup-nominat, którego konsekracja miała się odbyć tej niedzieli (tj. 26-go bm.), znany jest ze swej działalności społecznej ongi w katolickim ruchu robotniczym, a obecnie w ruchu charytatywnym, ujętym w ramy znanej organizacji „Caritas". To też nowemu biskupowi towarzyszą z szerokich kół szczere życzenia, by w nowej pracy za łaską Opatrzności poprowadził dziedzinę pracy swej dotychczasowej do bogatego i wszechstronnego rozkwitu.

Niezależnie od wszelkich sentymentów życzliwości, jeden szczególnie sympatycznie uderza, że w obecnej trudnej chwili Kościół powołuje na wybitne i przodujące stanowiska jednostki w pełni sił męskich, dających według ludzkich obliczeń rękojmię zbożnej i długiej pracy w winnicy Chrystusowej. Jestto bardzo ważny moment, bo ułatwia Kościołowi jego społeczną misję dzięki temu, że kierownicy miarodawczy rozumieją żywiej sentymenty szerokich kół niż niewątpliwie starsi i zasłużeni, ale częstokroć zdala już od życia praktycznego i z niem związanych zagadnień stojący kapłani.

Dodatkowo — dalecy od polityczno-partyjnych przesłanek — podkreślić pragniemy z szczerą radością, że ks. biskup Dymek wyszedł z kół chrześcijańsko-demokratycznych działaczów.

Najżywotniejszym problemem Poznania jest w chwii obecnej **Wystawa** i związane z nią zjazdy, narady, festyny itd.

Zaledwie ukończył się trzydniowy zjazd śpiewaczy wszechsłowiański, a już rozpoczął się dwutygodniowy **festival muzyczny.**

Zmierzch komunizmu.



Zakorkowany na fest. Tu już i „korkociągi" nie pomogą!

SIDNEY WILLIAMS. 10.

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy.)

— Niedługo po tem, jak pani Carrington zapukała do drzwi. Wtedy już musiałam pójść do mojej pani.

— Co powiedziała pani Cutshaw?

— Powiedziała tylko tyle: „Zdaje mi się, że musisz już odejść Fifi". Zaczęła nawet płakać. Obiecałam jej, że przyjdę jeszcze, jeżeli będzie mnie potrzebowała.

— Ale już cię nie wołała?

— Nie, proszę pana.

— A potem już jej nie widziałaś?

— Nie. — Dreszcz przebiegł po ciele dziewczyny, a oczy jej napełniły się łzami.

— Hm! — mruknął znów dr. Ben, zamyślając się głęboko.

— Mówisz, że wyglądała, jakby zalękniona, — zaczął znów po chwili. — Po czem to poznałaś?

— Bo strasznie się trzęsła i zęby jej dzwoniły. I raz po raz oglądała się za siebie, jakgdyby przypuszczając, że ktoś za nią stoi. Zdawało mi się, że się czegoś okropnie obawia. Podczas gdy ją czesałam, kazała mi sprawdzić, czy drzwi są zamknięte.

— I były zamknięte?

— Tak, proszę pana.

— A po twojem wyjściu?

— Tego nie jestem pewna. Zdawało mi się jednak, gdy szłam na dół po schodach, że ktoś przekręcił klucz w zamku.

— Czy opowiedziałaś to wszystko twojej pani?

— O nie, proszę pana.

— Dlaczego nie?

— Moja pani nie lubi plotek. Zresztą nie byłabym wiedziała, jak wyjaśnić to, że pani Cutshaw nie odpowiedziała na pukanie mojej pani.

— A dlaczego tego nie zrobiła?

— Tego nie wiem. Powiedziała sama do siebie: „Nie mogę... nie mogę... nie mogę teraz widzieć nikogo". — Pokojówka załamała ręce, jak ktoś bardzo nieszczęśliwy, i starała się oddać wyraz przygnębienia, zaobserwowany u pani Cutshaw.

— Pani widziała się z nią po tem wszystkiem, — zwrócił się dr. Ben do Carlotty. Nie było to jednak pytanie, lecz raczej uwaga.

— Tak mi się zdaje, — odrzekła Carlotta spokojnie.

— I wydawała się pani naturalną?

— Nie zauważyłam u niej żadnych szczególnych zmian. — Głos Carlotty zaostrzył się, a Marstonowi zdawało się, że brzmi w nim jakaś obca nuta. I znów utkwiła wzrok w płomień.

Dr. Ben wydął nieco wargi.

— Możesz odejść, Fifi. Gdzie jest Maxwell?

— Jestem, proszę pana, — odezwał się służący, przeszedł mimo zebranych w pokoju osób i stanął naprzeciw doktora. Był spokojny, zupełnie opanowany, a na twarzy jego malowała się urzędowa gorliwość. Marston wyobrażał sobie, że w takiej postawie mógł Maxwell oczekiwać rozkazu, by podał śniadanie, albo jakiego innego zlecenia.

— Co wiesz o tej sprawie?

— Nic zupełnie.

— A co myślisz o niej?

— Nie mam wyrobionego zdania.

— Kiedy po raz ostatni widziałeś panią Cutshaw?

— Kazała mi przynieść okrycie.

— Kiedy to było?

— Po obiedzie, proszę pana.

— Rozumiem; to w związku z przechadzką z p. Marstonem?

— Pan Marston istotnie był wówczas przy niej.

— I więcej już jej potem nie widziałeś?

— Nie, proszę pana.

Zdawało się Marstonowi, że Maxwell zawahał się na chwilę przed odpowiedzią.

— Kto zamyka drzwi na noc? — pytał dalej dr. Ben.

— Ja.

— Czy zrobiłeś to wczoraj w nocy?

— Tak.

— Czy zauważyłaś coś niezwykłego?

— Nic.

— Czy oglądasz także pierwsze piętro?

— Tak, proszę pana.

— I wszystko było w porządku?

— Tak.

Tym razem nie było ani śladu wahania. W nieporuszonej twarzy lokaja nie drgnął ani jeden muskuł.

— To wystarczy, — zakończył dr. Ben indagację. — Sądzę, że powiedzieliście mi wszystko, co wiecie. Ty i Fifi możecie odejść. Chyba — zwrócił się do Alfreda, że są ci potrzebni.

— Nie, — odparł Alfred, dając im znak ręką, aby odeszli.

Dr. Ben spojrzał na zegarek, a potem, jakby pod wpływem przypomnienia, wziął ze stojącej na stole popielniczki czerwonej opaskę z cygara ze złoconym brzegiem.

— Będąc na górze, zajrzałem do pokoju, który przytyka do sypialni pani Cutshaw. Nie było tam nic zajmującego. Zauważyłem jednak trochę popiołu z cygara i zdaje mi się, że była tam taka sama opaska od cygara, jak ta. Zobaczymy.

Z bocznej kieszeni kamizelki wydobył drugą opaskę i porównał obie. Słowa jego nie miały charakteru zarzutu lub podejrzenia pod czyimkolwiek adresem. Mimo to Carrington odezwał się urażony:

— Opaski od cygar, o których mówisz, pochodzą z gatunku, który ja palę. A popiół, który znalazłeś w pokoju sąsiadującym z pokojem pani Cutshaw również ja prawdopodobnie tam zostawiłem. To, że go tam znalazłeś dzisiaj, nie przynosi zaszczytu porządkowi w naszym domu. Spałem w tym pokoju jeszcze onegdaj, jak to już nieraz czyniłem przez jedną albo przez dwie noce, gdy moje własne pokoje były zajęte przez gości. Onegdaj ustąpiłem ich Wallaceom, którzy zanocowali u nas w drodze do Baltimore. Zauważyłeś pewnie, że drzwi, łączące oba te pokoje, zamykają się na rygiel od strony pokoju pani Cutshaw.

— Tak, Alfredzie, — rzekł dr. Ben. — Zauważyłem to.

Spojrzał po raz wtóry na zegarek i pośpiesznie zamknął swą walizę.

— Zdaje mi się, że nie potrzebuję was już dłużej trudzić. Przyślę tu przedsiębiorcę pogrzebowego, aby zabrał zwłoki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zjechała znakomita orkiestra Filharmonji Warszawskiej, przybyli najwybitniejsi dyrygenci i kompozytorzy polscy oraz artyści-muzycy i śpiewacy — a nazwisk jest wiele z Różyckim, Śliwińskim, Fitelbergiem, Bojanowskim, Drzewieckim, Ewą Bandrowską, Kamińską itd. na czele. Niestety odmówił przybycia **Ignacy Paderewski**, mimo, iż osobiście prosili go, bawiąc we Francji, tak prezydent miasta Ratajski, jak dr. Suzyński, prezes Wszechsłowiańskiego Związku Śpiewaczego. Można i trzeba szanować motywy Paderewskiego, acz można z niemi się nie godzić. Paderewski w Polsce byłby przyjmowany tak, jak zasłużył sobie na to, on, który Polski był Jałmużnikiem, Polski najlepszym Propagatorem i ziemi naszej poznańskiej współoswobodzicielem. Dziś Paderewski za wysoko stoi i jako obywatel i jako artysta, by mogła partyjna niskość lub zaciekłość osłabić jego rolę i znaczenie i miłość oraz cześć w Polsce.

Przyznać trzeba, że — jak się mówi — za wiele dobrego. Codzienne koncerty przy dość drogich cenach nie zdołają wypełniać sali uniwersyteckiej, wykazując błąd organizacyjny, że festival należało ograniczyć do kilku koncertów nie codziennych, a przerywanych pauzami jedno- lub dwudniowemi. Byłby wówczas efekt większy, zwłaszcza, że np. na koncercie starej muzyki polskiej — któż zna lub słyszał piękne i głębokie melodje Gomółki z 16-go wieku — było zaledwie 70—80 osób.

W festival muzyczny zazębia się **zjazd ekonomistów polskich**, na którym szereg aktualnych zagadnień będzie omawianych. A tak wybitni ekonomiści, jak prof. Taylor, prof. Krzyżanowski, prof. Caro, wiceminister Gliwic i inni wygłoszą szereg referatów, między któremi problem wychowania ekonomicznego, zagadnienie racjonalizacji i kartelizacji oraz konjunktur gospodarczych będą głównemi tematami. Ściśle ze zjazdem związany będzie też — acz na niego zaproszenia wysyła Wojewoda Poznański — odczyt **ministra handlu i przemysłu inż. Kwiatkowskiego** na temat nader zagadkowy, bo na temat **„prawo zwycięstwa“**. Wykładu tego oczekują wszyscy z wielkiem zainteresowaniem, tem bardziej, że był on już raz odkładany, a powtóre i z tej przyczyny, że znów powstały pogłoski, że min. Kwiatkowski ustępuje.

Poznań jednak ponad te wszystkie mniej i więcej ważne zagadnienia ineresuje najżywiej **szalejąca drożyzna**. Trudno opisywać szczegóły. Faktem jest, że na razie — szczególnie na terenie Wystawy — szalała orgja drożyzny, kpiąca ze wszystkich mniej lub więcej ostrych zarządzeń władz miarodawczych. Niestety władze miejskie nie świecą tu wskazaną w takiej chwili powściągliwością. Za ich zgodą wzroły ceny jazdy tramwajem, ustalono za wysokie ceny przejazdów autobusowych, o 50% podwyższono ceny w teatrach miejskich, o 40 do 45% podwyższając opłaty za szatnie i programy. Jednem słowem miasto stało się wzorem dla rozmaitych „amatorów konjunktury“, którzy potracili w swych kalkulacjach wszelki umiar.

Fakty te wywołały ożywione protesty nietylko stałej ludności Poznania, ale i przyjezdnych. Echa bardzo ostre odezwały się na łamach prasy poznańskiej.

I obecnie obradują miarodawcze czynniki nad utrąceniem tych dla miasta, ale przedewszystkiem dla Wystawy szkodliwych przejawów. Wydaje nam się, że tu nie pomogą żadne półśrodki, o ile władze miejskie nie będą świeciły umiarowym przykładem, a władze nadzorcze za łeb nie wezmą każdego, który drze skórę bliźniego, ale brać będą każdego bez względu czy to czynnik urzędowo-miejski, czy prywatny.

Wystawa za wielka rzecz, by ją rozbijały kombinacje konjunkturowych kalkulacyj rycerzy szybkiego zarobku. Z uznaniem trzeba tu stwierdzić, że Wasz organ bratni „Nowy Kurjer“ zajął nader zdecydowane stanowisko w walce z drożyzną. To też mamy nadzieję, że po pierwszych wyskokach załamie się fala drożyzny, a szereg np. restauratorów i właścicieli kawiarń zrozumie, że nie Polska jest dla nich, ale oni dla Polski. Trzeby przytem stwierdzić, że są lokale, których właściciele nie zarazili się żądzą wyzysku. Tu też trzeba podkreślić, że na czele wyłonionej z poręki Izby przem.-handl. komisji przeciwdziałającej drożyźnie stoi członek zarządu Związku Tow. Kup. w Poznaniu, dyr. Maciejewski, jako zewnętrzny oznak, że zorganizowane kupiectwo potępia wszelkie wybryki kombinacyj kalkulacyjnych. To też — co z naciskiem zaznaczyć należy — skargi skierowane są nie przeciw kupiectwu, ale przeciw szeregowi właścicieli restauracyj i kawiarń, nie mających przeważnie nic wspólnego z zawodem kupiectwa.

Uwagi te wyjaśnią zapewne niejedną niejasność, tem bardziej, że — jak mnie dziś zapewniano — poczyniono wszelkie zarządzenia, by falę wyzysku przełamać. Uzupełniając zaś to, co wyżej napisałem, mogę zapewnić, że tak w mieście, jak i na Wystawie, znaleźć można jadłodajnie, w których podają dobrze i za cenę zupełnie przystępną. Tedy bywajcie nam wszyscy, ale rozkładajcie Wasze wyjazdy tak, byście nie zjeżdżali, o ile możliwe, na niedziele, w których zgóry panuje przepełnienie i siłą rzeczy i ceny łatwiej bywają wyzyskiwane.

Tą uwagą kończąc mój list, cieszyć się będę, gdy w liście przyszłym doniosę Wam, że drożyznę położono na obie łopatki.

Piękna fundacja na kolonje dla dzieci w Rabce.

Rada m. Krakowa uchwaliła celem uczczenia pamięci zmarłego wiceprezydenta Józ. Sarego ustanowić w zarządzie gminy miasta Krakowa wieczystą fundację jego imienia na kolonje letnie dla dzieci w Rabce. Kapitał fundacji ma wynosić 50 tys. złotych, przyczem zostanie wielokrotnie pomnożony przez dary zakładów przedsiębiorstw miejskich, tudzież instytucje i osoby prywatne. Z fundacji imienia Sarego korzystać będą chore dzieci bez różnicy wyznania. Dalej rada miejska po dyskusji znaczną większością głosów uchwaliła powierzyć kierownictwo teatrów na rok 1929/30 p. Teofilowi Trzcińskiemu i Eugenjuszowi Bujańskiemu.

Krwawa zemsta przemytnika.

Zawodowy złodziej i przemytnik Klemens Ogulewicz w Suwałkach zwolniony przed miesiącem z więzienia, przyszedł do mieszkania Aleksandra Lisowskiego i wystrzałem z rewolweru

zabił jego żonę

Annę Lisowską. Ogulewicz oddał ponadto dwa strzały do Lisowskiego, lecz chybił, z czego skorzystał Lisowski,

ratując się ucieczką

przez okno. Po dokonaniu morderstwa Ogulewicz podpalił dom Lisowskich i uciekł prawdopodobnie do Prus. Przyczyna zbrodniczego czynu nie została na razie wyjaśniona.

Pożar zniszczył cały dom

oraz inwentarz żywy i martwy. Władze niezwłocznie rozpoczęły poszukiwanie za zbrodniarzem i zawiadomiły o jego ucieczce telefonicznie nasze placówki graniczne, oraz pruską policję kryminalną.

Rabin rzucił klątwę na hydrant strażacki.

A co będzie, jeśli się spali bóżnica?

Słynny cadyk-cudotwórca z Kiernozi, bogobojny reb Chaskiele, ma płochą córkę imieniem Balbina. Ku zgorszeniu całego miasta, panienka zadaje się z „epikurejczkami“, którzy grają w piłkę nożna, palą w szabas papierosy i czytają pisma sportowe.

Nie dość na tem. Pewnego razu papacadyk spotkał Balbinkę w towarzystwie autentycznego strażaka, w kasku, z pasem i toporem. Od tej chwili **zapałał nienawiścią do miejscowej straży ochotniczej.**

W tych dniach miały odbyć się uroczyste ćwiczenia strażackie. Wbrew wyraźnemu zakazowi, Balbinka pobiegła na błonia w towarzystwie członków i członkiń miejscowego klubu „Makkabi“.

Dowiedziawszy się o tem, reb Chaskiele wysłał swego „szamesa“ z rozkazem sprowadzenia córki za wszelką cenę. I wynikł wielki skandal. **Balbina uległa wprawdzie, ale**

strażacy puścili w ruch sikawkę

i, skierowawszy strumień wody na „szamesa“, zdmuchnęli go z pola ćwiczeń. Jak listek porwany wiatrem, nieborak frunął ponad murawą, popychany od tyłu szalonym naporem wody.

Taka zniewaga nie mogła ujść bezkarnie. Cadyk-cudotwórca zwołał notablów kahału do bóżnicy. Okna zasłonięto, zapalono czarne świece.

Stojąc na podjum, w śmiertelnej koszuli, z rękami wzniesionemi w ekstatycznym geście, cadyk-cudotwórca

rzucił klątwę „chairem“ na hydrant strażacki.

— Żeby on pękał od pompowania, żeby on się zatykał, żeby z niego nigdy woda nie leciała i żeby każdy, kto jego weźmie do ręki, był także przeklęty!

Zgaszono świece. Ponura cisza zaległa w domu modlitwy. Świadkowie tej wstrząsającej sceny rozeszli się do domów w milczeniu.

Lot wbrew woli żony.

Między pasażerami „Zeppelina“, który wylądował przymusowo we Francji, znajdował się także Alfred Masury, naczelny inżynier firmy „International Motors Company“, który wybrał się w podróż wbrew woli swej żony, znajdującej się podówczas w Paryżu.

Pani Masury przeżyła bardzo ciężkie chwile w niepewności o los męża i wyraziła swe przekonanie, iż lot „ Zeppelina“ nie udał się tylko dlatego, że na jego pokładzie znajdował się nieposłuszny małżonek.

Należy przypuszczać, że p. Masury nie uczyni już nigdy żadnego kroku bez aprobaty żony.

Międzynarodowy zlot skautów w Anglji.

W pierwszej połowie sierpnia br. odbędzie się w Anglji (koło Liverpool) Międzynarodowy Zlot Skautów (Jamboree). Zlot ten będzie przeglądem sił poszczególnych narodowych organizacyj skautowych, odgrywających wszędzie b. wybitną rolę w dziedzinie wychowania młodego pokolenia na zdrowych moralnie i fizycznie obywateli państwa. Zapowiada się on imponująco. Przewidziany początkowo na 30.000 uczestników, musiał znacznie rozszerzyć swe ramy, gdyż w chwili obecnej **wpłynęło zgłoszeń na udział około 50.000 chłopców.** Na Jamboree wybiera się również reprezentacja **Związku Harcerstwa Polskiego** w składzie kilkuset chłopców, wyznaczonych przez poszczególne chorągwie, przyczem najliczniej reprezentowana będzie Warszawa oraz Śląsk. Przy Głównej Kwaterze Z. H. P. powstała komisja „Jamboree“, która załatwia wszelkie sprawy związane z udziałem Polski w Międzynarodowym Zlocie Skautów w Anglji. W skład komisji wchodzą: Siedlaczek, Grzymałowski, Sopoćko, Piskorski, Kindler, Koczyk, Ludwig, Łowiński, Olędzki, Muszalski, Rudnicki i Ryszkowski.

Z KRAJU.

Żyd niesumiennym dostawcą chleba dla wojska.

Na terenie D. O. K. lwowskiego ujawniono nadużycia przy dostawie chleba dla wojska na niekorzyść 49 p. p. w Kołomyi. Dostawcą był piekarz Mordko Gard. W chlebie przezeń dostarczanym stwierdzono **znaczny procent spleśniałych odpadków chlebowych.** Oburzenie wywołuje fakt, że Gard truł żołnierzy chlebem z zaczynu rozrabianego wodą deszczową. łapaną do beczki. Garda aresztowano.

Aplikant sądowy oszustem.

Łódź, 25. 5. (tel. wł.) W łódzkim sądzie okręgowym toczy się proces aplikanta sądowego Szaffnera, oskarżonego o oszustwo i nadużycia władzy. Szaffner pracował w prokuraturze łódzkiej. Szedł on do oskarżonych i, podając się za prokuratora, wyłudzał od nich łapówkę wzamian za rzekome umorzenie sprawy. Od jednego z oskarżonych wyłudził w ten sposób 2000 złotych. Szaffnerowi grozi kara do 6 lat więzienia.

Ugotował się żywcem.

Łódź, 25. 5. (tel. wł.) W fabryce Koeniga nastąpił wybuch kotła. Znajdujący się obok kotła 48-letni Abraham Russler pośliznął się i wpadł do kotła z wrzącemi barwnikami. Zanim zdołano pospieszyć na ratunek, ugotował się. żywcem. Przybyła pomoc wydobyła z kotła spalone zwłoki.

Krwawa tragedja rodzinna.

W miejscowości Horodysławice koło Bóbrki, rozegrała się tragedja rodzinna na tle zemsty. Zamieszkały tam rolnik Jan Jakubiszy, wystrzelił 3 razy z rewolweru do swej żony Zofji, następnie strzelił do teścia Antoniego Balasa, oraz szwagra Iwana Balasa. Wszyscy troje ciężko ranni walczą ze śmiercią. Jakubiszyn po tym czynie zbiegł z Horodysławic i przybył do Lwowa i zgłosił się sam do policji.

Olbrzymia burza nad Zawierciem.

Nad miastem Zawierciem i okolicą szalała wielka burza, wyrządzając znaczne szkody. Na niektórych ulicach woda dostała się do mieszkań, pozatem uszkodziła drogi, **unieruchamiając komunikację** na kilka godzin. Nie obeszło się również bez tragicznych wypadków. 20-letnia Władysława Zając, usiłując przejść przez zalaną drogę biegnącą wąwozem pod Kromołowem, została przewrócona silnym prądem wody i w chwili upadku **uderzona płynącym kamieniem w głowę**, skutkiem czego **poniosła śmierć na miejscu.** W Rokitnie Szlacheckim **utonęła w rowie** dwu i pół letnia dziewczynka Kazimiera Ziaja.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

WTOREK, 28 MAJA.

20,15—22,15: **Poznań, Katowice, Kraków, Warszawa.** Festival muzyki polskiej.
19,30: **Wiedeń.** (Transmisja z wiedeńskiej opery) „Cyganerja“ Puccini'ego.
20,00: **Lipsk, Frankfurt n/M.** (Transmisja z Frankfurtu n/M.). Słuchowisko radjowe pt. „Mordaffäre Duppler“.
20,00: **Stuttgart.** Słuchowisko radjowe p. t. „Afera kryminalna Dupplera“.
20,00: **Langenberg.** Wesołe słuchowisko p. t. „Szklanka wody“.
18,35—18,50: **Katowice, Kraków, Warszawa, Wilno.** (Transmisja z Krakowa). Recytacje poetyckie.
19,20—19,40: **Poznań.** Recytacje poezji współczesnej.
19,40: **Langenberg.** Rozmowy z ludzkości. (Hardt — Honigsheim — Stein i Worm).

Włochy przeciwko niemoralnej modzie.

Apel do Mussoliniego.

(KAP) Najwybitniejsi przedstawiciele życia politycznego, religijnego, naukowego, gospodarczego i społecznego z całych Włoch podpisali odezwę do Mussolini'ego w sprawie niemoralnej mody. Odezwa ta brzmi:

„Ekscelencjo, Pan odnowił Włochy od podstaw. Prosimy Pana o jedno słowo, któreby zmieniło dzisiejszą modę kobiecą. Jedno słowo Pańskie, Ekscelencjo, a wspaniałe kąpieliska nadmorskie naszego kraju odzyskają znów swą cześć. Niech Pan powie, by ubiór kobiecy stał się godniejszy; słowo Pańskie znalazłoby olbrzymi odzew i odbiłoby się tysiącznem echem.

Słowo Pańskie byłoby nietylko wyrazem mądrości, ono stałoby się także pobudką do uszanowania prawa.

Wystarczy, by Pan się tylko odezwał, Czcigodny Wodzu, a wszyscy usłuchają.“

Listy od wielkich tego świata.

(Od Schachta-Achta).

Kochany Stasicki! Rady, w twoim do mnie liście wyłuszczone, skłaniają mnie do dziękczynnej odpowiedzi, albowiem istotnie tchną przyjacielskim tonem i, gdyby nie małe „ale", niezawodnie skorzystałbym z cennych wskazówek. Atoli ty swoje wywody kierujesz w fałszywą stronę; kierujesz je mianowicie w głowę, czyli w siedlisko rozumu naszego, zapominając, że zasadniczy pierwiastek niemieckiej państwowości tkwił i tkwić będzie w pięści. I to jest owo wspomniane „ale", to jest bolączką, to zarazem źródłem naszej potęgi, a w gruncie rzeczy bezustannej klęski w dziejach i w polityce obecnej doby.

Cywilizowane narody oddawna zabrały się do pracy humanitarnej i rozumowej, a więc oparły się na sercu i głowie, podczas gdy my postaremu za środek rozwoju uznajemy pięść, najgłupszy chyba członek ciała ludzkiego, ponieważ nawet ta część, która przeważnie służy do siedzenia, — nawet ona — przy pomocy kija staje się pośredniczką rozumu; służy bowiem — niby butelka lejdejska — do nabijania w nią mądrości życiowej. Kto dostał w t. zw. skórę, ten albo nabywa doświadczenia, albo po głupim wybryku wraca do przytomności. Jest to poprostu stara strzelba — odtylcówka, w którą kijem, rózgą, pocięglem ładuje się energję rozumotwórczą, ta zaś sama już wędruje do głowy.

Oczywiście możnaby taką metodę zastosować i do nas, a przynajmniej do niektórych niemieckich dyplomatów i polityków, ale sam wiesz, że smary urządza ojciec synkowi, czasem pedagog małoletniemu wychowankowi — do czasu; skoro bowiem krnąbrny chłopiec fizycznie dojrzeje, nie pozwoli, by mu siedzenie kijem łechtano.

W takim stanie my obecnie jesteśmy; dojrzaliśmy przedwcześnie fizycznie. Mówię: przedwcześnie, gdyż równocześnie nie dojrzaliśmy umysłowo.

Z tego wynika, że właściwie należy nam jeszcze napędzać rozumu do „odtylcówki", a tymczasem poczucie silnej pięści na to nie pozwala. Mimo to strzepali nas porządnie na wszystkich frontach, albowiem pokazało się, że nasza pięść za słaba.

Wszelako tradycja w siłę niemieckiej pięści żyje nadal i spotyka się u nas z uznaniem. Z krzyżackiej przerodziła się pięść w hakatystyczną, a ostatnio pokazał ją Stresemann i ci (wolę ich nie nazwać) w Opolu.

Widzisz tedy, że do głów niemieckich ciężko trafić. Moi ziomkowie najsubtelniejszą rzecz, najidealniejszy pomysł biorą w rękę i ważą, zamiast żeby w głowie rozważyć.

Stąd to każdy projekt pacyfistyczny inne narody i państwa rozumowo rozbierają, planują, godzą się nań, my tymczasem bierzemy w pięść, i pakujemy w armaty, bomby, trujące gazy i czekamy chwili sposobnej, ażeby tem wszystkiem doszczętnie zasypać świat, albowiem tylko w ten sposób pod gruzami zaginą nasze miljardowe papiery dłużnicze, które nam sen, humor, spokój i apetyt odebrały na 37 lat.

Rzeczywiście można dostać bzika, kiedy się ustawicznie jeno o tem myśli, że nam nad karkiem stoi egzekutor i dopóty nękać będzie, aż wypłacimy 37 razy po 275 milj. i 20 razy po 700 miljonów i jeszcze 900 miljonów i jeszcze jakiś ogonek dłużniczy także zapewne w miljonach.

Wyobraź sobie, mój Stasicki, że twój naród ma tak ogromne długi zagraniczne. Doprawdy nie wiem, ileby musiały podrożeć wszelkie wasze monopole, ażeby ten dług spłacić. Paczka przedniego tureckiego podskoczyłaby do 100 zł, litr spirytusu do tysiąca, podatek od jednej krowy podniesionoby do 5.000 rocznie i nagwałt tworzonoby ze sto różnych loteryj państwowych, a urzędnicy nie tylko nie pobieraliby pensji, ale jeszcze musieliby za honor urzędowania dopłacać.

Ach! Jakże wam zazdroszczę, Polacy, że nie posiadacie ludzi pięściowych, lecz głowiastych. Niejeden z nich — jak słyszę i czytam — ma w głowie groch z kapustą, ale też macie podobno wojskowego chirurga..., który kapuściane głowy szatkuje i przerabia na podobne do tęgiej łepety Zaleskiego, który wszędzie za granicą potrafi się rozmówić i coś dobrego dla Polski skubnąć. O ile go znam, możecie się spodziewać, że dzięki jego wpływom Bethlen przyśle wam kilkadziesiąt wagonów tokaja, Mussolini będzie sprzedawał pomarańcze po 2 gr, a Rumunia zasypie was mamałygą.

Czego wam więcej do szczęścia potrzeba?

Och! Żeby ta zechciał Zaleski w naszej sprawie, t. j. co do tych nieszczęsnych długów — pogadać w Londynie, Paryżu i gdzieindziej! Pierwszy-bym go przeprosił za nietakt Stresemanna i jego głupawą pięść.

Całuję cię i ściskam — twój nieszczęśliwy

Schach-Acht.

Przez Ocean.

Pielęgniarka polska o niedoli rodaków emigrantów. Kabiny okrętowe siedliskiem nędzy.

Bydgoszcz, w maju.

Ewelina Jełowicka, pielęgniarka Polskiego Czerwonego Krzyża, opisuje w centralnym organie P. C. K. nr. 4 wrażenia z trzykrotnej podróży z Cherbourga do Buenos-Aires. Podróż tę odbyła w charakterze pielęgniarki na angielskim statku, należącym do jednej z największych kompanij morskich.

Spędzając z obowiązku całe dni w trzeciej klasie, p. Jełowicka miała możność przypatrzeniu się życiu, niewygodom i przykrościom emigrantów na statku — zwłaszcza zaś emigrantów polskich. Podajemy najcharakterystyczniejsze wyjątki z artykułu, zatytułowanego „Przez Ocean".

...„W czasie podróży prześcieradeł się nie zmienia, chyba w razie choroby.

...Z reguły ⅔ pasażerów, a szczególniej kobiety, kilka pierwszych dni chorują na morską chorobę i prawie nie podnoszą się ze swoich łóżek. Tam, gdzie łóżka są bez przejść po cztery do sześć razem, środkowy pasażer musi **przeleźć** przynajmniej dwa łóżka, **depcząc nogami po łóżkach sąsiadów,** żeby się dostać do swojego. Spluwaczek w tych pomieszczeniach niema wcale, **wentylacja prawie żadna.** Można sobie wyobrazić, co się tam dzieje w czasie niepogody. W jednej podróży na takiem środkowem łóżku na wyższem piętrze jechała żydówka z dwojgiem kilkoletnich dzieci. Ponieważ chorowała na morską chorobę, przez tydzień nie zeszła wcale ze swego piętra, bo wleźć zpowrotem było trudno, a dzieci karmiły się tem, co sąsiadki przynosiły. Nareszcie wynędzniałą rodzinę całą musiano zabrać do szpitala, obmyć i odkarmić, a przegniłe sienniki wyrzucić.

...Wentylacja: Powietrze tłoczone dochodzi przez rury w niedostatecznej ilości, **okna się nigdy nie otwierają,** wentylatorów wiatrakowych niema. Jednem słowem, **pomieszczenia te brudne, ciasne i duszne są obrazem nędzy** i nawet najbiedniejsi i najbrudniejsi z niekulturalnych pasażerów nie mogą się do nich przyzwyczaić. Trzeba dodać, że **tylko ludzie ze wschodu, t. j. z Polski, Rosji, i Bałkanów jeżdżą w tych pomieszczeniach,** Hiszpanie i Portugalczycy zawsze lokują się w porządnych kabinach mających po cztery do sześć łóżek, płacąc trochę drożej.

...Przedsiębiorstwa najwięcej zarabiają na emigrantach. Trzeba wziąć pod uwagę, że **podróż na statku trwa trzy tygodnie — całe 21 dni — na mniejszych statkach do 26 dni.** Najlepsza kuchnia jest dla Hiszpanów i Portugalczyków, bo doktor Hiszpan ma obowiązek codzień przychodzić kosztować ich obiady. **Polacy są nieprzyzwyczajeni do angielskiej kuchni.** Zdarzyło mi się widzieć jak w jednej podróży żydzi niezadowoleni z jedzenia namówili Polaków do strajku. Polacy posłuchali, obiadu nie zjedli, a żydzi dostali lepszą kuchnię.

Wykazawszy dalszą niedolę polskich emigrantów, p. Jełowicka stawia sprawę w ten sposób: Urząd Emigracyjny Polski powinien wymagać, żeby na każdym statku, wiozącym polskich emigrantów, była pielęgniarka Polka (nie żydówka angielska), mająca dyplom pielęgniarki. Miałaby ona obowiązek z każdej swej podróży zdać sprawozdanie Polskiemu Urzędowi Emigracyjnemu.

„Rząd polski nic nie robi dla swoich emigrantów". — Oto jest zdanie, które w pierwszych dniach swojej podróży usłyszałam od jednego z niższych urzędników Royal Mail, gdy się dziwiłam różnicy w traktowaniu Hiszpanów i Portugalczyków w stosunku do innych narodowości — pisze p. Jełowicka na zakończenie swego artykułu. „I rzeczywiście, — dodaje — różnica ta mogłaby rozgoryczać **naszych emigrantów, gdyby byli mniej pokorni wobec nieznanych obcych narodów, mniej oszołomieni podróżą i bardziej rozgarnięci umysłowo."**

Z Gdyni.

Min. czeski przybędzie do Gdyni.

Bawi w Gdańsku min. pełnomocny Rzplitej czechosłowackiej p. Wacław Girsa. Jak nas informują, pobyt min. Girsy pozostaje w związku z ostatnią umową polsko-czeską, co do transportów przez port gdański. Min. Girsa zwiedzi również port gdyński.

Zbyt powolna rozbudowa miasta.

Dziennik Gdyński pisze:

Z rozwojem portu ożywia się intensywnie ruch handlowy i przemysłowy w Gdyni. Ludność od 1921 roku wzrosła 10-krotnie. Przeciętnie w poszukiwaniu zarobków przybywa do Gdyni 700 osób miesięcznie. Tak nagły wzrost ludności wywołał w Gdyni głód mieszkaniowy, rozwój ruchu budowlanego nie nadąża bowiem zapotrzebowaniu ludności. Zaledwie 80 procent mieszkańców Gdyni posiada możliwe pomieszczenie, zwłaszcza, że ostatnio zburzono szereg istniejących domów. W stosunku do rozbudowy portu rozbudowa miasta posuwa się zbyt powoli. Na terenie Gdyni istnieje obecnie 30 domów rozpoczętych, nieukończonych jednak z powodu braku kredytów. Ukończenie tych domów, dzięki pomocy kapitału prywatnego, polepszyłoby znacznie stosunki mieszkaniowe Gdyni.

Nie mina, tylko znak morski.

Dowództwo marynarki wojennej zakończyło badanie w sprawie alarmów, dotyczących miny, która miała pojawić się w zatoce gdyńskiej. Ustalono ponad wszelką wątpliwość, że pływający przedmiot, przypominający z kształtu i z wyglądu pływającą minę, okazał się znakiem morskim, zerwanym podczas burzy z kotwicy.

P. W. K.

Znany humorysta B. Bronowski wyśpiewuje na łamach poznańskiego „Nowego Kurjera":

Na Wystawę, bo ciekawe
rzeczy daje gród,
Wszystko jedzie, i o biedzie
zapomina lud.
I ze wszystkich kątów świata
każdy do Poznania zmiata,
Bo Wystawa i zabawa
wynagrodzi trud.
Różnych klas wycieczki
do nas ślą owieczki,
By podziwiać cudów świat,
każdy grosz swój wydać rad,
Kto ma w głowie olej
śpieszy więc na kolej
Na Wystawę zdobyć sławę
Zwiedzić cudny szmat!
Bo Wystawa Kraju to byt
Wewnątrz, zewnątrz wielki krzyk,
To powiększa nasz dobrobyt,
Dając ludziom dobry plik;
Więc wystawia duży, mały,
Swój dorobek dzisiaj cały,
A kto goły jest jak mysz —
Wystawia weksel i ma też!

* * *

Chaos głosów i języków —
Istny Babel! Pośród krzyków
Trudno wprost rozróżnić nacje.
Zewsząd śpieszą delegacje.
Naród się z pociągów wali,
Aby dalej! Aby dalej!
Tragarz! Bagaż! Numer trzeci!
„Oj gewałt, gdzie moje dzieci?!
Kim mal her, und staun Aujuste,
Man verliert ja janz die Puste.
Nun was meinste Ordnung wegen?
Is Berlin ein Dreck dajejen?!
Proszę w zadek! Frei tam z przodku!
Ty pieronie, ślusuj w środku!
Nu ta joj! Ta co pan pcha się,
Pan też na grzeczności zna się!
Patrzcie państwo tego chama!
Toż pan widzi co je dama!
Czego?! Ino bez tych chamów,
W Republice niema damów!
To je Bahnhof a nie hotel!
Niech se panna kupi fotel!
Wkońcu wszystko się grupuje,
I do miasta maszeruje!
Tef! Tef! Tef! Tef! Tef!
Pędzą wichrem samochody
Wydzielając smród;
W flagach tonie gród —
Święto ma dziś lud.
Tam muzyka, tu zawody,
Niespodzianek róg.
Wszystko pcha się, a w tej masie
Każdy swą przyjemność ma.
Bo za grosze, mu po trosze
Los wszystkiego da!
Hej, szyją ludzie worki duże,
By trzos nabić w tej wichurze.
Daj wam Boże jak najdłużej,
Jam wam nie jest wróg!

* * *

Proszę państwa się trzymać kupy, bo inaczej to do luftu! Wchodzimy do miasta. Dzięki Warszawie, która przez centralizację ogólną, w drodze telewizji, nie mając wcale terenów, potrafiła stworzyć takie arcydzieło, jak P. W. K. czyli Polską Wystawę Krajową, będziemy mieli możność te cuda oglądać. Już wysiadając z pociągu i wychodząc z tunelu, gdzie nas swoją jasnością uderza ogrom westybulu, widzimy jak wysoko dotarła nasza technika rodzima. A teraz wchodzimy do miasta! Proszę nie patrzeć ani na prawo, ani na lewo, tylko prosto przed siebie!

Ta długa ulica nazywa się „Dworcowa" i jest umyślnie słabo oświetlona, żeby tem większy efekt wywołać rzęsiście oświetlonem miastem. Poznań ma 220 tysięcy mieszkańców, i 1000 żydów na cmentarzu. A teraz proszę za mną! Ten pomost, który łączy dwie ulice, zbudowali Niemcy, aby w ten sposób usprawiedliwić dewizę „D. D. u. Alles"! Ten domek na prawo z napisami „dla kobiet" i „dla mężczyzn" to zabytek starożytny, ażeby w ten sposób zademonstrować różnicę między starym a nowym Poznaniem. Ten pomost drugi, jest dlatego zbudowany, ażeby ten słoń nie mógł wskoczyć do pociągu i jechać na gapę. Teraz proszę na lewo! Tu się rozpoczynają tereny Wystawy Krajowej, które zwiedzimy jutro. A teraz wszystkie partje pod podanym adresem spać. Partja A. Park Kościuszki piąte drzewo, czwarta ławka! Partja B. Szkoła miejska, Partja C. na dechę. Po trzech godzinach zmiana! Partja D. Hotel Polonja! Dwudziesta pokój nr. 4-ty. 10-ciu w łazience, 15-tu na strychu, a reszta na wieszakach! Jutro o 10-tej przed południem zbiórka na Placu Wolności.

* * *

Cicha noc, ciemna noc.
Bierze wszystko w swą moc.
I całunem pokrywa ten świat.
Cichnie gwar, świateł żar
Nurza w mgle, oczy swe
Noc wyłania się z mrocznych swych szat.
Chrapie stróż
Zamknął już
Wejścia dźwierz, z cichych leż
Niesie pomruk z Zoologu dziki zwierz.
Wszystko śpi
Słodko śni
Dzienny trud
Troskę zmiótł
Tylko z wieży
Tętno mierzy
Szary dzwon
Smętny ton
Zegar! On! (2 uderzenia)
Cichy sen niech utuli mój tren
I w zaświaty poniesie go hen
Niechaj cisza rozsiewa swoją moc
Ja odchodzę już — Do-bra-noc!

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Fantowanie z przeszkodami.

w oświetleniu Urzędu Skarb. Bydgoszcz-powiat.

W związku z wiadomością w „Dzienniku Bydgoskim" nr. 115 z dnia 18. V. 29 r. „Fantowanie z przeszkodami" proszę o umieszczenie sprostowania jak poniżej z zachowaniem przepisu art. 30 o prawie prasowem:

Nieprawdą jest, jakoby dokonał zajęcia u Wiemana w Solcu Kujawskim egzekutor tutejszego Urzędu.

Natomiast prawdą jest, że **egzekutor przy Magistracie** w Solcu Kujawskim, otrzymał polecenie przewiezienia do składnicy Magistratu zajętych w drodze egzekucji przedmiotów u restauratora Wiemana, które to zajęcie zostało prawomocnym wyrokiem Sądu zatwierdzone.

Przy zabieraniu tych przedmiotów napotkał egzekutor na czynny **opór**, wobec czego **musiał** wezwać interwencji Policji Państwowej. Po przybyciu Policji Państwowej rodzina Wiemanów rzuciła się na robotników najętych przenoszeniem przedmiotów, **bijąc ich po twarzy, kopiąc i rzucając butelkami i tp.**

Ponieważ asysta Policji Państwowej była nie wystarczająca, zwrócono się o dalszą pomoc i w tej chwili Henryk Wieman wraz z bratem Jerzym **zniszczyli siekierą część przedmiotów** zajmowanych. Do Prokuratorji wniesiono skargę o ukaranie winnych.

Inspektor Skarbowy: Czerniejewski.

Ujście.

Strzelanie świąteczne Bractwa Strzeleckiego. Tradycyjnym zwyczajem odbyło się w Zielone Świątki strzelanie Bractwa Kurkowego. Królem kurkowym został p. Piotr Feldmann, I. rycerzem p. Piotr Biehunek, II. rycerzem p. Franciszek Szmyt. Najlepszym strzelcem obwołano p. Konrada Harwasa. Nagrody w strzelaniu otrzymali: pp. Budzyński, Konrad Harwas, Piotr Bogdan, Parecki Jan, Marcinkowski Stanisław, Schwochert Jan, Hoppe Maksymiljan, Sawiński Franciszek, Witkowski Roman, Noetzel Franciszek, Suszycki Nikodem i t. d. W drugie święto odbyła się zabawa taneczna w sali p. Mazurkiewicza, zaś w trzecie święto podejmował bardzo gościnnie nowy król kurkowy.

Nakło.

Egzaminy wstępne do klasy II, III, V, VI i VII tut. gimnazjum odbędą się dnia 21 i 22 czerwca, egzaminy wstępne do klasy I. i IV. odbędą się systemem lekcyjnym w dniu 24, 25 i 26 czerwca.

Gniezno.

Matura w gimnazjum żeńskiem. Egzamin ustny, maturalny w tut. gimnazjum żeńskiem zdały wszystkie uczenice w liczbie 13 a mianowicie: Cieślińska Halina, Gawrońska Józefa, Krawczykówna Teresa, Kruszczanka Marja, Łagodzianka Marja, Michałowska Helena, Nieczkowska Irena, Preissówna Felicja, Przybylska Elżbieta, Stranzówna Wanda, Trocholepsza Irena, Zakaszewska Klementyna i Zielińska Gabrjela.

Z POMORZA.

Kronika kościelna.

Diecezja chełmińska.

J. E. ks. biskup dr. Okoniewski zamianował ks. Aleksandra Bukowskiego z Łęga, który zrezygnował z urzędu dziekana czerskiego, radcą duchownym; ks. Kazimierza Sprengla, proboszcza w Czersku, dziekanem dekanatu czerskiego; powołał od 1 lipca br. ks. Albina Pakalskiego z Grudziądza (św. Krzyż), jako kuratusa do Zapcenia, ks. Feliksa Borowskiego z Zapcenia, jako wikarego do Grudziądza (przy kościele św. Krzyża).

Asystent kolejowy podpalaczem.

Tuchola, 25. 5.

W Nowej Tucholi powstał pożar u asystenta kolejowego Bernarda Lewińskiego, wskutek czego spalił się chlew masywny, stodoła i szopa wraz z żywym i martwym inwentarzem. Przeprowadzone w związku z tem dochodzenia ujawniły, że pożar podłożył sam poszkodowany Lewiński Bernard, którego odstawiono do dyspozycji sądu grodzkiego w Tucholi.

PELPLIN. Kradzież. Z mieszkania p. G. przy ul. Kościuszki skradziono z portfelu, leżącego pod poduszką, gotówkę 70 zł. Policja jest już na tropie złodziejaszka.

CHEŁMŻA. Z Bractwa Strzeleckiego. W tradycyjnem strzelaniu Bractwa Strzeleckiego obwołano królem kurkowym p. Sylwestra Muszyńskiego, pierwszym rycerzem został p. J. Gołębiewski, drugim p. F. Krzyżaniak.

CEKCYN. Strzelanie P. W. Ub. niedzieli odbyło się ostre strzelanie ćwiczebne P. W. drużyny rezerwistów i drużyny przedpoborowych. Zawody odbyły się pod kierownictwem powiatowego komendanta por. Kamieńskiego. Najlepszym strzelcem z drużyny rezerwistów obwołano p. Jana Gackowskiego.

Wielowicz.

Poświęcenie sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków. W niedzielę, dnia 9 czerwca odbędzie się w Wielowiczu uroczystość poświęcenia sztandaru miejsc. Tow. Powstańców i Wojaków. Program tej uroczystości jest następujący: **Sobota, dnia 8 czerwca:** Godz. 21 capstrzyk. **Niedziela, dnia 9 czerwca:** godz. 10 zbiórka towarzystw i raport przed szkołą; godz. 10,15 wymarsz do kościoła parafjalnego; godz. 10,30 solenne nabożeństwo, poświęcenie sztandaru, wbijanie gwoździ, defilada; godz. 13 wspólny obiad polowy w ogrodzie pana Jarkiego w Wielowiczu; godz. 14 koncert z rozmaitemi niespodziankami i zabawa ludowa. Wieczorem taniec w sali p. Grunaua w Wielowiczu. Powózki oczekują gości o godz. 8,30 przed poł. na stacji w Sośnie, a o godz. 9 przed południem na stacji w Wysoce.

Kęsowo.

Osobiste. W kościele parafjalnym w Jeleńczu odbył się ślub p. Franciszka Prochowskiego, syna wielce poważanego posiedziciela i prezesa miejscowego Tow. Powst. i Wojaków, z p. Wandą Głomską, córką zacnego posiedziciela. Związek pobłogosławił ks. prob. Mazella. Nowożeńcom „Szczęść Boże".

„Drób Tucholski" w Kęsowie. W naszej wsi osadniczej ma powstać wielkie przedsiębiorstwo hodowli i handlu drobiu. Rozległą w tym kierunku korespondencję z domami handlowymi, prowadzi zamieszkały tu inż. Szalla. Założona w tym kierunku spółdzielnia nosi nazwę „Drób Tucholski". Przewodniczącym rady nadzorczej jest p. Jan Litwiński z Wielkiej Kloni, zastępczynią p. Marja Gulgowska z Kiełpina, sekretarzem p. Roszczyniaiski z Gostyczyna. Do zarządu spółdzielni wchodzą pp.: Zygmunt Piskozub adwokat z Tucholi, Stanisław Czerwiński posiedziciel z Wielkiej Kloni i inż. Szalla z Kęsowa.

Pruszcz — Bagienica.

Strzelanie P. W. i zabawa wojacka. Członkowie miejsc. Tow. Powst. i Wojaków tworzą równocześnie drużynę P. W. a dowódcą plutonu jest p. Kalinowski, naczelnik stacji — prezes Tow. Powstańców i Wojaków. W drugie święto Zielonych Świąt odbyło się w Strzelnicy, położonej w lasku majętności Kamienica strzelanie drużyny ćwiczącej na odległość 150 metrów w masce przeciwgazowej. Pierwszą nagrodę zdobył p. Jan Guziek, drugą p. Tadeusz Świetlik, trzecią p. Franciszek Wędrowski. Prezes p. Kalinowski wręczył zdobywcom piękne nagrody. Przy tej okazji została wręczona nagroda drużynie, która brała udział w marszu drużynowym w Tucholi. Strzelanie odbyło się pod kierownictwem instruktora P. W. z Tucholi. W czasie zawodów bawiła się publiczność na obok ślicznie położonym placu, gdzie przygrywała orkiestra. Wieczorem w sali p. Tarlacha odbyła się zabawa.

Chojnice.

Przysięga rekrutów. W ub. piątek odbyła się na dziedzińcu koszarowym przysięga rekrutów 3 kompanji miejsc. Baonu. Przysięgę odebrał od rekrutów wyznania rzymsko-katolickiego ks. kanonik Makowski. Po przysiędze odbył się wspólny obiad żołnierski.

Wycieczka Centralnej Szkoły Kawalerji. Przez trzy dni bawiła w naszem mieście Oficerska Centralna Szkoła Kawalerji z Grudziądza. Wycieczkę przyjmowało dowództwo miejsc. garnizonu. Między absolwentami szkoły znajdowali się oficerowie: czescy, węgierscy, serbscy, tureccy i inni. Wycieczkowicze udali się przez Kościerzynę, Kartuzy do Gdyni.

Z Bractwa Strzeleckiego. W drugi dzień Zielonych Świątek, odbyło się wedle starego zwyczaju strzelanie o godność króla kurkowego i rycerzy. Piękna pogoda ściągnęła do Strzelnicy liczną publiczność z całego miasta. Podczas strzelania przygrywała orkiestra Zakładu Poprawczego. Na cześć Rzeczypospolitej oddał pierwszy strzał p. Kaletta. Wynik strzelania był następujący: największą ilość strzałów na cześć Prezydenta wystrzelił p. Troka — 108, który temsamem został królem kurkowym. I. rycerzem został p. Talaska, II. p. Filip. Zwycięzców udekorował burmistrz miasta dr. Sobierajczyk. Po dokonanej ceremonji udano się w pochodzie przez ulice miasta przy dźwiękach orkiestry Zakładu Poprawczego.

Z targu. Na ostatnim targu płacono za masło 2,50 zł, jaja mendel 2,10 zł. Daje się odczuwać brak jarzyn.

Zgon. Zmarł w szpitalu św. Boromeusza śp. Franciszek Kłos, gorliwy członek Tow. Powstańców i Wojaków, osierocając żonę i troje dzieci. Śp. Kłos cieszył się ogólną sympatją. Cześć jego pamięci.

Święto sportowe. W niedzielę, dnia 26 bm. odbędą się zawody sportowe w lasku miejskim pomiędzy Chojnicami, Starogardem a Tucholą. Program zawodów bardzo bogaty.

Radowiska Wielkie.

Poświęcenie sztandaru Młodych Polek i Wystawa. Piękna uroczystość poświęcenia sztandarów Stow. Młodzieży żeńskiej i bractwa matek chrześcijańskich, która odbyła się w drugim dniu Zielonych Świątek w Radowiskach Wielkich złączyła się z wystawą prac kursu trykotarstwa, urządzoną staraniem ks. proboszcza dr. Łęgowskiego i pomorskiego Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego.

Po uroczystem nabożeństwie odbyło się poświęcenie sztandarów i wbijanie pamiątkowych gwoździ. Do zebranych z całej okolicy parafjan i gości przemówił pięknie ks. dr. Łęgowski. Następnie zabrali głos redaktor „Głosu Wąbrzeskiego" p. Szczuka i inni. Nader pięknie wypadła defilada dzielnych hufców młodzieży przy dźwiękach dwóch orkiestr, poczem udano się na zwiedzenie wystawy prac kursu, urządzonej w szkole.

Wyniki kursu przeszły oczekiwania wszystkich. Pięknie ozdobioną salę wypełniły liczne eksponaty z zakresu trykotarstwa, jak: swetry wełniane i szale, sukienki dla dzieci, czepeczki, rękawiczki, serwety i wszelkie inne drobiazgi wykonane nader starannie i pracowicie. Do wyznaczenia nagród za najlepsze prace zaproszono p. Gajewską z Turzna i naczeln. Celichowskiego oraz prof. Grossa z Torunia, jako członków zarządu towarzystwa popierania przemysłu ludowego. Dzięki hojnemu darowi p. Gajewskiej, która ofiarowała znaczną kwotę na nagrody za najlepsze prace około 15 nagrodzonych dziewcząt otrzymało zasiłek na koszta wyjazdu na Wystawę Krajową. Przyczyni się to wielce do rozwinięcia ich wiedzy w zakresie robót trykotarskich i ulepszy produkcję na szerszą skalę.

Można szczerze pogratulować ks. proboszczowi dr. Łęgowskiemu. Ofiarna praca i zabiegi, aby licznej młodzieży dać pole do pracy i podnieść ogólny byt materjalny okolicy zaczyna wydawać owoce i zapowiada się na przyszłość jak najpomyślniej. Młodzież katolickiego stowarzyszenia, biorąca udział w organizowaniu warsztatów pracy domowej, to piękna odpowiedź na wielkie wezwanie do wyścigu pracy.

Tczew.

Wystawa obrazów. Przy końcu bież. miesiąca zostanie otwarta w Tczewie, w Hali Miejskiej, wystawa obrazów p. t. „Polskie Morze", artysty-malarza, emer. pułk. p. Wiktora Aleksandrowicza. Motywy przeważnie z nad naszego polskiego morza.

Sprawozdanie z koncertu na rzecz szpitala św. Wincentego. Była starościna p. Dytkiewiczowa podaje do wiadomości, że dochód z koncertu na rzecz szpitala św. Wincentego wynosi 700 zł, rozchód 580 zł, 120 zł otrzymał szpital. Duszą imprezy były pp. starościna Dytkiewiczowa, radczyni Kornecka, nauczycielka p. Młodzianowska oraz panie z Tow. św. Wincentego a Paulo.

W uzupełnieniu naszej wiadomości o wypadku w porcie tczewskim podajemy, iż robotnik Rogowski doznał zgniecenia stopy i w parę godzin po opatrunku mógł już stanąć o własnych siłach na chorej nodze.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 28. bm. włącznie apteka „Pod Lwem", Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W poniedziałek, dnia 27. bm. teatr nieczynny.

We wtorek, dnia 28. bm. o godz. 20,15 na życzenie J. E. ks. biskupa Okoniewskiego odegrają artyści naszego teatru na placu powystawowym (przy Cegielni) obraz religijny w/g. Calderona „Tajemnice mszy świętej".

Dziesięciolecie Czerwonego Krzyża. Uroczystość dziesięciolecia i tydzień Czerwonego Krzyża w Toruniu rozpocznie się dnia 2 czerwca i trwać będzie do niedzieli dnia 9 czerwca. W związku z tą uroczystością odbyło się dnia 23. bm. zebranie organizacyjne na którem ułożono prowizoryczny program. Dziesięciolecie i tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża rozpocznie się mszą św. odprawioną w kościele garnizonowym, następnie kwesta uliczna, pochody połączone z pokazami drużyny ratowniczej przeciwgazowej, akademja itp. Na zakończenie tygodnia Czerw. Krzyża odbędzie się wielki festyn ludowy.

Kradzież roweru. Chęciński Teofil, zam. przy ulicy Podgórnej 33, zgłosił kradzież roweru.

Kradzież z włamaniem. Fesowko Ola, zamieszkała przy ul. Sukienniczej 8, zgłosiła kradzież z włamaniem różnych rzeczy ogólnej wartości 200 zł.

Ujęcie za kradzież. Dnia 22. bm. ujęła policja sprawczynię kradzieży na szkodę Łożyńskiej Stefanji w osobie Tuszyńskiej Stanisławy z Aleksandrowa Kujawskiego.

Kolonja letnia dla uczniów. Koło T. N. S. W. urządza kolonję letnią, wypoczynkowo-leczniczą we Wielkiej Wsi nad Morzem dla uczniów szkół średnich okręgu szkolnego pomorskiego. Chłopcy wezmą udział w kolonji w 2 grupach kolejnych po 50—100, I-sza grupa przez 30 dni w lipcu, II-ga grupa w sierpniu pod opieką profesorów. Opłata od ucznia wynosi 100 zł za miesiąc; 50 zł należy wpłacić przy zgłoszeniu, resztę do 11 czerwca br. 25 proc. uczniów będzie przyjętych bezpłatnie; tylko bilet kolejowy tam i z powrotem płacą wszyscy uczniowie sami. Rodzice pragnący wysłać swe dzieci na kolonję powinni się zgłosić: u sekretarza p. Kwiatkowskiego w Gabinecie fizykalnym gimnazjum męskiego w Toruniu (budynek w podwórzu) w poniedziałki, czwartki i piątki od 6—7 wieczorem. **Zarząd Koła Tow. Naucz. Szkół Śr. i Wyższ. w Toruniu.**

Uwaga, Warmjacy i Mazurzy! Wycieczka do Solca Kujawskiego odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 2 czerwca. Wyjazd koleją rano o godz. 8 z minutami. W Solcu na stacji oczekiwać będą gości miejscowi gospodarze wspólnie z wycieczką bydgoską. Goście, sympatyzujący z Warmjakami i Mazurami, mile widziani.

Znaleziono trupa noworodka. Dnia 22. bm. znaleziono nad Wisłą niedaleko koszar nadwiślańskich trupa noworodka płci żeńskiej, który został przez wodę wyrzucony na brzeg. Trupa odstawiono do kostnicy miejskiej.

Kradzież garderoby. Sadowska Wiktorja, zamieszkała w Toruniu, przy ul. Konopnickiej nr. 25, zgłosiła kradzież bielizny i garderoby, wartości 300 zł przez dotąd nieznanych sprawców. Dochodzenia w toku.

Oszustwo. Dnia 22. bm. Kozdowska Marta zam. w Toruniu przy ul. Św. Katarzyny 12, zgłosiła oszustwo wekslowe popełnione przez Wandycza Hipolita, zam. w Toruniu, Wielkie Garbary 15.

Przytrzymani za kradzież. Dnia 22. bm. przytrzymany został Lewandowski Konstanty, zam. w Toruniu przy ul. Św. Ducha 7-9, za kradzież beczek na szkodę firmy Lengner - Illgner w Toruniu.

Aresztowania. Dnia 22. bm. aresztowała policja sprawców kradzieży świni, dokonanej na szkodę Guhse Karola; są nimi: Połaszewski Roman, Piechocki Zygmunt i Cichocki Klemens z Aleksandrowa.

Statystyka bezrobotnych. W czasie od 12 do 18. bm. liczba bezrobotnych na terenie województwa pomorskiego zmniejszyła się o 527 osób i wynosi obecnie ogółem 7003 bezrobotnych. Z liczby tej na Toruń przypada 1151 osób, na Grudziądz 862, Tczew 568, Chełmżę 570, Starogard 469, Gdynię 357. Zaznaczyć należy, że bezrobocie w Toruniu zmniejszyło się w porównaniu do ubiegłego tygodnia o 300 osób.

Kino „Corso" daje sensacyjny film p. t. „Zemsta Mulata" czyli prawo białego człowieka, nadprogram 2 aktowa komedja.

„Palace" wyświetla fascynujący film p. t. „Miłość Beduina", ponadto komedja.

„Światowid" demonstruje porywający dramat p. t. „Serce na uwięzi", nadprogram komedja.

„Pan" występuje z potężnym filmem p. t. „Karuzela śmierci", do tego nadprogram.

„Słońce" demonstruje dawno oczekiwany film wytwórni p. Dworkowskiego w Poznaniu p. t. „Magdalena", w którym główną rolę kreuje piękna torunianka p. Szymańska, ponadto nadprogram.

Z Grudziądza.

Propaganda muzyki polskiej. Celem szerzenia i kultywowania wśród społeczeństwa muzyki polskiej — komendant garnizonu generał Rachmistruk — zarządził, by orkiestry wojskowe garnizonu grudziądzkiego koncertowały w niedzielę i dni świąteczne na Głównym Rynku. Koncerty te rozpoczynać się będą punktualnie o godz. 12,45 a kończyć o godz. 13,30. Apeluje się do publiczności — aby w czasie koncertów nie napierała zbyt blisko na koncertujących orkiestrantów, gdyż utrudnia to granie i robi wrażenie zbiegowiska a nie słuchaczy, którzy muzykę traktują poważnie.

Pomnik Niepodległości wykona prof. Jackowski z Warszawy. Na ostatniem posiedzeniu Komitetu Budowy Pomnika Niepodległości w Grudziądzu gremjalnie zebrani członkowie Komitetu rozpatrzyli nadesłane projekty na pomnik. Przyjęto jednogłośnie projekt prof. Jackowskiego z Warszawy. Projekt ten przedstawia żołnierza w pozycji bohaterskiej i zwycięskiej, trzymającego w jednej ręce karabin, a w drugiej wzniesiony dumnie w górę sztandar. Cała postać ma w sobie rozmach i życie, ilustruje śmiało wielkość i znaczenie czynu, dokonanego przez szarego żołnierza polskiego, przyczem w kompozycji swej jest najbardziej idealnym symbolem Niepodległości. Postać żołnierza odlana będzie z bronzu i stanie na tym samym cokole, zgodnie z propozycją prof. Jackowskiego, który doradził Komitetowi, żeby cokołu nie rozwalać. Roboty zaczną się z końcem lata, tak, że w dniu 23 stycznia 1930 roku, w dziesiątą rocznicę oswobodzenia Grudziądza, nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika. Społeczeństwo grudziądzkie winno pamiętać o tem, że do budowy pomnika potrzeba jeszcze 21.000 złotych.

Rozkład jazdy kolejowej

ważny od 15 maja.

Odjazd pociągów z Grudziądza w kierunku:

Jabłonowo: 1,25, 2,00, 3,13* 7,56, 13,15, 16,55, i 19,35.

Laskowic: 2,58, 3,37, 5,36, 7,00, 10,30, 13,20, 16,49, 20,00 i 23,10.

Toruń: 1,50, 5,39, 9,05, 14,05, 16,45, 19,15, 23,25.

Gardeja: 6,00, 14,10, 17,00, 19,20.

Radzyn: 5,45, 15,40.

Przyjazd do Grudziądza z

Jabłonowa: 2,50*, 3,29, 5,29, 6,40, 10,22, 16,35, 21,53.

Laskowic: 1,17, 1,45, 2,56*, 7,36, 9,00, 12,55, 16,40, 19,07, 22,25.

Torunia: 1,20, 7,40, 9,54, 13,06, 16,36, 18,38, 21,32.

Gardeji: 7,30, 12,40, 16,16, 21,05.

Radzyna: 7,41, 17,46.

Tłustym drukiem oznaczone pociągi posp. Oznaczone z gwiazdką pociąg sezonowy przez Gdańsk—Gdynia—Puck na Hel i z powrotem kursuje od 15. 5. do 15. 9. br.

Ostrzeżenie. Na strzelnicy garnizonowej nr. 1 przy Małym Tarpnie — zaprowadzono dla ostrzegania mieszkańców przed niebezpieczeństwem postrzału znak ochronny w formie kosza zbudowanego na maszcie. Maszt ten umieszczony jest na wzgórzu za strzelnicą garnizonową. Kosz wyciągnięty na szczyt masztu oznacza, że na strzelnicy przeprowadza się ostre strzelanie i w tym czasie nie wolno nikomu przebywać na wzgórzach poza strzelnicą na linji strzałów. Równocześnie przestrzega się wszystkich, że władze wojskowe nie biorą żadnej odpowiedzialności za wypadki mogące się zdarzyć w czasie strzelania, gdy znaki ostrzegawcze będą uwidocznione.

ODEZWA do obywateli ziemskich pow. grudziądzkiego.

Wobec licznych zgłoszeń słabych a biednych dzieci, które potrzebują wywczasów letnich i skierowane są do naszego Towarzystwa przez lekarzy szkolnych, nie możemy z powodu braku środków materjalnych — wszystkich wysłać do Gdyni.

Dlatego zwracamy się z uprzejmą prośbą do Szan. Obywatelstwa Ziemskiego, ażeby przyszło nam z pomocą.

Niechaj każdy dom polski na wsi przyjmie jedno dziecko bezinteresownie na wywczasy wakacyjne — otoczy je opieką i w ten sposób przyczyni się do wzmocnienia zdrowia jednostki na pożytek Ojczyzny.

Panie, które dyżurują w biurze przeżywają wzruszające chwile na widok dzieci i odpowiedzi matek, które się znajdują w tak krytycznych warunkach materjalnych i objaśniają szczegółowo swoją nędzną egzystencję.

Dzieci zgłaszają się z różnych warstw społeczeństwa naszego; wszystkie wybladłe, anemiczne, wynędzniałe, a rodzice ich lub opiekunowie nie są wstanie nic płacić.

A cóż dopiero mówić o sierotach, których zgłasza się duży procent na ogólną liczbę dzieci. Dzieci, za które rodzice mogą płacić — przeważnie mniej potrzebują wysyłki nad morze lub na wieś.

Towarzystwo nasze usilnie pracuje w nad wyraz trudnych warunkach nie posiadając funduszów na wysyłkę dla dzieci w dowolnej ilości które kwalifikują się na wyjazd.

A więc pod hasłem „Ratujcie dzieci!" Niechaj nikt nie odmawia przyjęcia dziecka polskiego w dom swój w miarę możności.

Warunki wysyłki dzieci są następujące:

I. Wysyłamy młodzież szkolną w wieku od lat 10—18 na okres 4 tygodni.

II. Dziewczynki i chłopcy wyjeżdżają w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu.

III. Koszta podróży płacą rodzice lub nasze Towarzystwo.

IV. Dziecko przywozi z sobą odzież i wszelkie przybory do codziennego użytku. Jeżeli potrzeba, dziecko przywozi z sobą pościel.

V. Przyjęte dziecko nie może być obciążone ciężką pracą fizyczną przewyższającą jego siły — natomiast wskazanem jest, ażeby Sz. ofiarodawcy zajęli dziecko pracą lekką domową lub ogrodową na świeżem powietrzu, które wpłynie dodatnio na zdrowie i wychowanie.

Prosimy Szan. Obywateli, którzy zechcą przyjąć choć jedno dziecko — kierować pisemne lub osobiste zawiadomienia do **Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi oddział w Grudziądzu, ul. Stara nr. 1.**

Zarząd
Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi oddział w Grudziądzu.

Walne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych w Grudziądzu.

Przed 10 laty powstało w Grudziądzu pierwsze Towarzystwo Kupców Samodzielnych, które rozwinęło się bardzo i stało się podwaliną Tow. Kupieckich na Pomorzu.

Walne zebranie zagaił prezes p. Tadeusz Marchlewski, który w serdecznych słowach powitał reprezentantów prasy i członków. Na marszałka walnych obrad wybrano p. Sylwestra Pardona, do pióra powołano dr. Tkocza. Sekretarz p. Alojzy Kamrowski przeczytał protokół z poprzedniego walnego zebrania i dał pogląd na pracę zarządu w roku ubiegłym. Ze sprawozdania skarbnika p. Polleya wynika, iż dochodu było 6.440,44 zł, rozchodu 4.703,27 zł, pozostaje więc na rok bież. w gotówce z zaległościami 1.900,17 zł.

Pan Wiktor Szulc, prezes Koła Drobnego Kupiectwa zobrazował prace dokonane wśród drobnego kupiectwa. Koło liczy 85 członków.

Prezes Marchlewski zdał obszerne sprawozdanie z działalności zarządu z którego wynika, iż praca ta była owocna, pełna troski o dobro tej tak ważnej organizacji. Szczególnie obszernie omówił prezes starania zarządu i Centrali Związku w sprawie obniżenia podatków, szczególnie obrotowego. Kupiectwo chętne i skore jest w płaceniu podatków, ale może to tylko czynić w ramach możliwości. Sprawozdanie prezesa p. Marchlewskiego przyjęto bardzo serdecznie.

W imieniu komisji rewizyjnej mówił p. W. Szulc, który wyraził słowa uznania skarbnikowi. Książki, kwity i dowody kasowe znalazła komisja rewizyjna w najlepszym porządku i prosił o udzielenie zarządowi absolutorjum, co się też i stało. W dyskusji zabierali głos pp.: Radojewski, W. Szulc, Górski, Mazur, radca Klimek, A. Kamrowski, Ruciński i inni.

Pan Fröhlich zareferował sprawę zebrania, które zwołał ks. prałat Dembek, gdzie uchwalono jednogłośnie, że w dniu przyjazdu do Grudziądza ks. biskupa Okoniewskiego 10 czerwca b. r. zamyka się składy o godz. 5, aby dać możność personelowi wziąć udział w ceremonjach przyjęcia księdza biskupa. P. Mazur stawił wniosek w sprawie obniżenia podatku dochodowego — komunalnego, który to wniosek przyjęto jednogłośnie.

Do zarządu w głosowaniu wybrano p. Tadeusza Marchlewskiego, prezesem; członków zarządu pp.: Wacława Heinkego, Franciszka Rucińskiego, Wiktora Szulca, Waltera Polaga i Bittnera.

Uchwalono obchodzić 10-lecie powstania towarzystwa w dniu 6 lipca. Oficjalną uroczystość urządzi Związek Tow. Kupieckich na Pomorzu w wrześniu br.

Wreszcie p. Wiktor Szulc w swem przemówieniu podniósł wielkie zasługi około rozwoju towarzystwa przez prezesa p. Marchlewskiego, który z pełnem poświęceniem, bezinteresownie pracował dla dobra towarzystwa. W towarzystwie nigdy nie uprawiano ani polityki, ani partyjności, dbając tylko o dobro towarzystwa i kupiectwa, dla tego należy się prezesowi szczególne uznanie i serdeczną podziękę.

Sprawę własnego domu związkowego poruszył p. Fr. Ruciński a p. Fröhlich apelował, aby Tow. Kupców Sam. udzieliło Związkowi subwencji w wys. 200 zł za tę pomoc, którą czerpie z Centrali.

W końcu p. Wiktor Szulc dziękował pp.: dyr. Tkoczowi i dyr. Radojewskiemu za pomoc, udzielaną towarzystwu.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 27 maja 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Magdaleny Pazzis, Bedy.
Jutro: Augustyna z K., Wilibalda.
Wschód słońca: godz. 3,51.
Zachód słońca: godz. 20,4.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 27 bm. do 30 bm. dyżurują apteki następujące:
1) **Apteka Centralna**, ul. Gdańska 19.
2) **Apteka Pod Lwem**, Okole.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów prof. Bartla i Gessnerówny.

TEATR MIEJSKI.

Dyrekcja Teatru Miejskiego wydzierżawiła w dniu dzisiejszym teatr znakomitemu artyście **STEFANOWI JARACZOWI**, który wystąpi jedyny raz w otoczeniu własnego zespołu w komedji Słonimskiego p. t. **„Murzyn Warszawski"**. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety, nabyć można w kasie teatru.

We wtorek o godz. 19,30 operetka Falla **„Młodość w maju"**.

W środę o godz. 20-tej ciesząca się zawsze niebywałem powodzeniem pogodna i radosna komedja Schöhntana p. t. **„Odrodzenie"**.

W czwartek o godz. 20-tej zawsze atrakcyjna opertka J. Straussa **„Baron cygański"**, w wykonaniu najlepszych sił zespołu operetkowego.

„A więc jesteśmy" — oto tytuł wielkiej rewji w 2 częściach, 16 obrazach, którą wystawiają ulubieńcy naszej publiczności w niedzielę dnia 2 czerwca o godz. 8-ej wieczorem w Teatrze Miejskim. Na afiszu nazwiska pp.: Hermanowej, Orszańskiej, Góreckiej, Olędzkiego, Łapińskiego, Daniłowicza, baletmistrza Morawskiego, Bursy, Witołdowicza i innych. W programie 2 skecze, humor, piosenki, satyra, arje operowe i t. d. Wielka ta rewja będzie przebojem humoru w obecnym sezonie. Bilety są już do nabycia w kasie teatru. Dochód przeznaczony na rzecz wymienionych artystów. Ceny miejsc zwyczajne.

„Gazeta Handlowa" donosi, że w Gdańsku odbywa się na wielką skalę szacherka posadami konsulów zagranicznych. Naturalnie nie dotyczy to przendstawicieli dyplomatycznych wielkich państw. Odnosi się to do egzotycznych kraików w guście San Marino, Honolulu lub murzyńskiej Liberyi. Uzyskanie takiego przedstawicielstwa kosztuje przeciętnie 20.000 guldenów gdańskich.

Dla Polski mogłoby być rzeczą obojętną, jacy konsulowie rozbili swe namioty w Wolnem Mieście, gdyby nie to, że przedstawicielstwo dyplomatyczne Gdańska jest prerogatywą Rzeczypospolitej Polskiej, i rząd polski takiemu „panu konsulowi" udziela swego exequatur, co prawda w porozumieniu z Senatem gdańskim, który — jak to wynika z powyższego przedstawienia sprawy — w uznaniu konsulów zagranicznych wcale nie jest wybredny. A potem nasi dyplomaci muszą z takimi „kolegami" stykać się i utrzymywać z nimi bodaj te oficjalne stosunki.

Taki egzotyczny konsul nie potrzebuje mieć żadnych zawodowych kwalifikacyj. O jego awansie rozstrzyga odpowiednio nabita kiesa. Może zapłacić 20 tysięcy guldenów, to zostaje „uwierzytelnionym reprezentantem dyplomatycnym" ze strony Kipikaku czy innego Pipermentu.

Tego rodzaju konsulowie rekrutują się w regule z dorobkiewiczów, i to tego kiepściejszego gatunku. Bo przecie człowiek z jako tako naoliwioną głową nie będzie się rozbijał i płacił za tak wątpliwej i śmiesznej natury dygnitarstwo. Więc ubiegają się o nie parwenjusze o rozpaczliwie upośledzonej inteligencji, albo ludzie, którzy owym splendorem konsularnym radziby rozjaśnić i wyzłocić swoją nie zawsze jasną przeszłość.

Taki konsul otrzymuje od swego rządu „instrukcje konsularne", których naturalnie nie czyta, a gdyby je nawet na pamięć wykuł, to się w nich nie zorjentuje. Tu strata i szkoda jest najmniejsza, bo nie tak prędko trafi się kljent, który potrzebuje wizy do Honolulu, albo informacji o stosunkach handlowych w afrykańskiej Wólce.

Mimo to udzielanie exequatur takim konsulom nie leży chyba w interesie naszego państwa.

— **Ludwik Solski w Bydgoszczy.** Największy artysta sceny polskiej, L. Solski, wystąpi w Teatrze Miejskim raz jeden w arcydziele Moljerowskiem p. t. **„SKĄPIEC"**, w środę, dnia 29 maja.

— **Miłe odwiedziny.** Z ostatnią wycieczką Polaków z Ameryki, przybył po 50 latach w odwiedziny do „starego kraju" ceniony obywatel **Franciszek Klajda z Chicago.** W towarzystwie swego rówieśnika i przyjaciela z lat dziecinnych p. Pajzderskiego z Mroczy, odwiedził p. Klajda onegdaj redakcję „Dziennika Bydgoskiego", zapowiadając odwiedziny dalszych rodaków, pochodzących z naszych stron, m. i. ks. Machnikowskiego z Milwaukee, ks. prałata Bony i ks. Gordona z Chicago, oraz wielu innych.

Ks. Gordon, wydawca „Kurjera Chicagoskiego" urodził się w 1860 r. w Tryszczynie.

— **W niedzielnym numerze „Dziennika Bydgoskiego"**, poświęconym — z okazji odbywającego się w Poznaniu manifestacyjnego zjazdu członków Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych — **sprawom rolniczym**, zamieściliśmy na czołowem miejscu wywiad z p. **Tadeuszem Raczkowskim**, dyrektorem tut. szkoły rolniczej.

Aby nie było żadnych nieporozumień, wyraźnie zaznaczamy, że wywiadu udzielił nam łaskawie p. Raczkowski, nie jako dyrektor szkoły rolniczej, lecz jako prezes oddziału Wielkopolskiego T-wa Kółek Rolniczych na powiat bydgoski.

— **Z niedzieli.** Zamiast spodziewanej pogody i projektowanych z nią różnych wycieczek, już we wczesnych godzinach porannych burza przeszła nad miastem i spadł ulewny deszcz. Bardziej jeszcze potem wszystko rozkwitło i teraz przypuszczalnie dosyć będzie deszczu. W godzinach popołudniowych znowu się wypogodziło i kto mógł, wybrał się do pięknych parków bydgoskich. Jednakowoż i tam właściwego spokoju nie można było znaleźć, gdyż jarmarczne krzyki imprezowiczów „Koła Szczęścia" naprawdę działały na nerwy. Strasznego wprost charakteru jarmarcznego nabiera nasze miasto przez owe stoiska. Najlepsze, że wielkie wygrane: **to jedna tabliczka niemieckiej czekolady, niemożliwej wprost jakości.** Panowie i panie, urządzające te imprezy, mogłyby tem uszczęśliwić inne miasteczka. Cóż na to władze policyjne?

Nowa siedziba

Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu bydgoskiego.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu bydgoskiego mieściła się dotąd w skromnych ubikacjach starostwa, w tej postaci jak po Niemcach przejęta została. Poważny jej rozwój zmusił jednak władze Kasy do postarania się dla niej o nową siedzibę, któraby odpowiadała rozmiarom jej interesów. Nowa siedziba znalazła się w okazałym domu przy ul. Słowackiego tuż przy starostwie. Przebudowane i należycie do przeznaczenia swego dostosowane ubikacje prezentują się bardzo okazale, a przytem gustownie pod względem architektonicznym.

Poświęcenie nowych lokali handlowych odbyło się w sobotę 25 bm. w południe. Wobec licznie zgromadzonych przedstawicieli obywatelstwa i życia gospodarczego przemówił p. starosta dr. Bereta, podkreślając znaczenie oszczędności i Kasy Komunalnej jako wyrazicielki tej idei. Dyrektor Kasy p. Jankowski podniósł wielkie zasługi p. starosty Berety około instytucji i nowej jej siedziby, poczem proboszcz bielawski X. superior Odrobina dokonał poświęcenia lokali handlowych i w następnem swem przemówieniu życzył pracownikom błogosławieństwa Bożego.

Uczestnicy aktu poświęcenia przeszli następnie do starostwa, gdzie w sali reprezentacyjnej zasiedli do skromnej biesiady. Jako pierwszy przemówił i tu p. starosta dr. Bereta, witając gości z miasta i powiatu. Po nim zabrał głos dyr. bydgoskiego oddziału Banku Polskiego p. Woda, a potem kolejno przemawiali pp.: red. Teska, prezes Rady Miejskiej K. Beyer, nauczyciel z Łęgnowa Birzyński (dowcipny wiersz), Pałaszewski, członek sejmiku Zysk z Staregodworu (imieniem włościan powiatu), burmistrz Peplinski z Solca, dyr. Raczkowski, prezes powiatowy Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych, Pałędzki z Łącznicy imieniem Wydziału Powiatowego (zdrowie p. starosty jako obywatela), dr. Szukalski z Koronowa im. Rady Nadzorczej, inż. Tychoniewicz, członek sejmiku Ostrowsik, członek sejmiku Strzyżewski imieniem tych wszystkich, który wykonywali jakiekolwiek prace przy stworzeniu nowej siedziby Kasy, a p. rektor Beyer wniósł zdrowie pani starościny.

Wzruszony dowodami sympatji p. starosta dr. Bereta dziękował za życzliwość Wydziałowi Powiatowemu, Sejmikowi, Zarządowi i Radzie Nadzorczej Kasy oraz obywatelstwu. Wspomniał także o zasługach p. aptekarza Maternickiego z Solca, który wyprowadził się z powiatu bydgoskiego.

W miłej harmonji minęły chwile skromnej biesiady i uczestnicy jej rozeszli się z życzeniem, aby nowej instytucji i jej pracownikom Bóg błogosławił.

Z życia „Sokoła" Żeńskiego.

W ub. środę, dnia 22 bm. odbyło się w Sekretarjacie przy ul. Dworcowej nr. 2 zebranie całego Zarządu Żeńskiego Tow. gimn. „Sokół" wraz z gronem technicznem. O godz. 7,15 zagaiła zebranie prezeska p. red. Teskowa i wyraziła radość z powodu bardzo licznego udziału pań. Po odczytaniu porządku obrad, zdała sprawozdanie z ostatniego balu skarbniczka p. Sienkiewiczowa.

W nast. punkcie rozpatrywano bardzo szczegółowo sprawy dot. Zlotu Związkowego w Poznaniu. Po obszernej dyskusji uchwalono: sprawic 10 kostjumów uroczystościowych dla mniej zamożnej drużyny wyjeżdżającej na zlot do Poznania, kostjumy te będą własnością gniazda, jednak drużyna o ile zechce, nabyć je może na własność, spłacając takowe w miarę możności. Ubezpieczyć od wypadków drużynę wyjeżdżającą na zlot do Poznania. Ubezpieczyć 3 bezimienne druhny ćwiczące na wypadek śmierci, od stałego kalectwa, ew. przejściowego kalectwa wzgl. choroby.

Z wielkiem zdziwieniem i ubolewaniem przyjęto do wiadomości komunikat 41 Dzielnicy Pom. 5 pkt. dotyczący sceny alegorycznej „Zaślubiny Wisły z Bałtykiem" podczas zlotu w oznaniu, który mówi, że „Ze względu na fatalny stan finansowy poszczególnych okręgów i gniazd Dzieln. Pom. i na trudności w uzyskaniu dłuższych urlopów, **zreygnowała** naczelniczka Związku druhna Zamoyska **z udziału druhen i druhów z Dzielnicy Pom.** w powyższym obrazie, wobec czego przygotowania w tym względzie stają się zbędnemi".

Sprawa ta jest o tyle niejasna, że z „Sokoła" Żeńskiego zgłoszono kilkanaście druhen, do obrazu tego robiono przygotowania, a stan finansowy nie wchodził tu absolutnie w rachubę.

Następnie przystąpiono do podziału funkcyj pomiędzy czł. Zarządu. Gospodynią i przewodn. Sekcji Niestałych Dochodów T-wa mianowano p. Siuchnińską, jej zast. Kurdelską i Lewandowską Romanową, na dalszych członków tej sekcji wybrano pp. Nowakowską, Musiałową, Bigońską, Majową i Żukowską. Przewodniczącą sekcji tenisowej została p. Bigońska, dalsze czł. pp. Dobrowolska i Młynarczykowa. Do sekcji „Opieki nad Drużyną" pod przewodnictwem p. Stawińskiej należą pp. Żukowska, Sobieska, Żółkiewiczowa, Rajnowska, Szlajfowa, Soboczyńska, Lewandowska Romanowa i Kurdelska.

Przewodniczącą sekcji sanitarnj jest p. Sarnowska, a przewodniczącej sekcji P. W. p. Jankowskiej dano zlecenie zorganizowania hufca Przysposobienia Wojskowego.

Sekcję teatralno-rozrywkową powierzono p. Sosnowskiej. P. Wieczorkowej powierzono młodzież żeńską, która wedle uznania podzieli takową na zastępy i poczyni starania do publicznego występu na zlot okręgowy.

W sprawach bieżących przyjęto terminarz imprez na cały rok i dano sekcji „Niestałych Dochodów" daleko idące zlecenia.

Na tem porządek obrad został wyczerpany i o godz. 9,45 zamknęła prezeska p. red. Teskowa zebranie hasłem „Czołem".

Rozszerzenie kanału i naprawa bulwaru.

W ub. sobotę specjalna komisja, złożona z przedstawicieli: Inspekcji Dróg Wodnych, Marynarki, Magistratu, D. O. K. VIII i wojska, przy udziale przedstawicieli prasy, dokonała zbadania koryta kanału bydgoskiego na przestrzeni między mostem gdańskim, a upustem rzeki Brdy, celem poczynienia odpowiednich przebudowań brzegów, dla poszerzenia w pewnych miejscach zbyt wązkiego koryta kanału.

Inspektor Dróg Wodnych radca Tychoniewicz zaprojektował, aby wyciągnąć prostą linję lewego brzegu kanału począwszy od mostu gdańskiego, aż do upustu Brdy, vis a vis tartaku C. A. Franke, przyczem musiałby być zniesiony budynek wojskowy oraz budynek Lloydu Bydgoskiego, a zbyt wązki w tem miejscu kanał zostałby tym sposobem poszerzony.

Następnie zastanawiano się nad sposobami naprawy zrujnowanego przez podmulenie wodą bulwaru przy Kawiarni Teatralnej. Radca Tychoniewicz podał projekt, aby pobudować na przestrzeni od mostu gdańskiego do końca przystani Klubu wioślarskiego „Gryf", taras z kondygnacjami i betonowem podmurowaniem, przyczem koszta tej budowy częścią zostałyby pokryte przez rząd, częścią zaś przez miasto.

Komisja udała się na tajną konferencję, na której były omawiane powyższe projekty, a wyniki której nie są nam jeszcze znane.

*

Czas już najwyższy, aby się zabrano nareszcie do naprawy podmulonych i zrujnowanych wodą brzegów, które coraz więcej zarywają się, grożąc niebezpieczeństwem; a przytem widok zrujnowanego bulwaru przed kawiarnią Teatralną i nagromadzonych tam płyt kamiennych, jest nader nieestetyczny. Do miasta naszego zaczynają już zjeżdżać różni turyści, wkrótce będą przybywać coraz liczniejsi goście, którzy widząc takie rumowisko, nie wyniosą chyba o nas dobrego wrażenia.

— **Ujęcie zbiegów.** Policja ujęła 15-letniego Bolesława Lewandowskiego z Chełmży i 14-letniego Leona Sarnowskiego z Wąbrzeźna, którzy zbiegli z domu wychowawczego w Chojnicach. Zostali oni odtransportowani z powrotem do zakładu.

— **Na gorącym uczynku.** Niej. Edmund D. zamieszkały przy ulicy Ks. Skorupki 75, został ujęty na gorącym uczynku kradzieży torebki damskiej z zawartością 125 zł na szkodę p. Katarzyny Leśniewicz, zamieszkałej przy ulicy Gdańskiej 2. Sprawcę odstawiono do więzienia.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. W sobotę i niedzielę podziwiała publiczność film historyczny p. t. **„Dziewica Orleańska"**, wierne odbicie dziejów bohaterskiej Joanny Dikre. Obraz, wykonany z rozmachem, stanowi dzieło sztuki filmowej, dziś nie często spotykane na ekranach. Simonna Genevois, miła dzieweczka, grą swoją, nacechowaną wielkiem uduchowieniem postaci natchnionej ujmuje widza za serce. Wielka bitwa pod i na murach Orleanu, uroczystości pod katedrą w Reims oraz śmierć Joanny na stosie i wiele innych scen, zgodnie z historją odtworzonych, wywołują imponujące wrażenie.

NOWOŚCI wyświetla wspaniały dramat w 10 aktach p. t. **„Opętana przez zmysły"**. Nadzwyczaj ciekawa treść tego dramatu jak również bardzo dobra gra artystów dostarczają widzom dużą dozę estetycznego zadowolenia. Nadprogram: Szkoła wydziałowa w Bydgoszczy.

MARYSIEŃKA. Wyświetlana **„Córka Szejka"** zdobyła sobie popularność wśród kinomanów. Ponętna Beby Daniels w filmie tym stworzyła piękny typ kobiety, nieuginającej się przed przeciwnościami losu.

CORSO. Dziś po raz ostatni największy sensacyjny film sezonu p. t. **„Szympans widmo"** (druga i ostatnia serja filmu z cyklu „Wyspa zatopionych skarbów"). W rolach głównych wybitni artyści sceny amerykańskiej. Nadprogram „Wybuch maszyny piekielnej" oraz „Z całego świata".

Program uroczystości 10-lecia 61 p. p. Wlkp.

Dnia 28 maja o godz. 10: Nabożeństwo żałobne za poległych w kościele garnizonowym; o godz. 16: Akademja w Teatrze Miejskim; o godz. 21: Uroczysty capstrzyk na Starym Rynku im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dnia 29 maja o godz. 5: Uroczysta pobudka; o godz. 9: Przegląd pułku, — Msza polowa na dziedzińcu koszarowym i poświęcenie pomnika; o godz. 11: Defilada na ul. Gdańskiej przy zbiegu Alei Mickiewicza; o godz. 13: Obiad żołnierski w koszarach 61. p. p.; o godz. 15,30: Zawody sportowe na Stadjonie Miejskim; o godz. 21: Wieczornica żołnierska w salach „Strzelnicy" przy ul. Toruńskiej.

— **Przytrzymano głuchoniemego nieznanego nazwiska.** Władze policyjne podają do wiadomości, że w Bobelwitz (Niemcy) pow. międzyrzeckiego, przytrzymano głuchoniemego, młodego mężczyznę, którego nazwiska i miejsca przynależności nie zdołano ustalić; przytem zdaje się on być umysłowo chorym. Ma on lat około 19, wzrostu 155 ctm., blondyn, oczu szarych, uzębienie zdrowe. Podając powyższe do wiadomości ogółu, władze proszą każdego, ktoby mógł udzielić jakich informacji o przytrzymanym aby zechciał się zgłosić w godzinach urzędowych do wydziału śledczego policji państw. przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 72, gdzie można również obejrzeć fotografję wymienionego osobnika.

Dojarka krów w roli księżnej.

Po miastach Poznańskiego i Pomorza nie wyłączając Bydgoszczy, od pewnego już czasu grasuje niejaka Stanisława Przybylska, która przybiera różne nazwiska, jak: Przybyłowska, Irena Kwiatkowska, Władysława Dominikówna, Franciszka Jankowska, Michalina Rogalska, a nawet podaje się za krewnę ekscesarza Wilhelma księżniczkę Elizę.

Jako księżniczka korzysta ona z gościnności niemieckich domów arystokratycznych i naciąga na wysokie pożyczki; nie oszczędza ona również Polaków, których naciąga pod przybranemi nazwiskami. Jak stwierdzono, nazywa się ona istotnie Stanisława Przybylska, liczy lat 25, pochodzi z Stralsundu w Niemczech i jest z zawodu dojarką krów. Zdołała się jednak tak wyrobić, że z powodzeniem odgrywa rolę księżniczki.

W razie pojawienia się oszustki, należy ją przytrzymać i oddać w ręce poszukującej jej policji.

Zdrowie a ryby.

Dążeniem wiedzy lekarskiej było i jest zawsze nietylko chorobę **uśmierzać,** lecz dotkniętemu nią o ile możności przedewszystkiem **bezboleśnie ułatwić jej pokonanie oraz rozwój jej utrudniać.** „Choroba jest rzeczą anormalną, mawiał słynny wiedeński chirurg **Billorth,** i anormalność ową tępić na każdym kroku, jest najwyższym **obowiązkiem medycyny".** Z każdym niemal rokiem daje wytężona praca badaczy **pomyślne rezultaty,** niosąc światło w tę bezmierną dziedzinę, jaką tworzą choroby człowieka. W wielu wypadkach przyroda pozwala sobie **wydrzeć tajemnicę zazdrośnie strzeżonego spichrza leczniczego,** przyroda, to olbrzymie laboratorjum, z którego pochodzą najskuteczniejsze leki uzdrawiające organizm ludzki.

W ten sposób n. p. wykryto, iż **nabrzmiałość gruczoła tarczykowego, zwana wolem, leczy się jodem.** To też w okolicach górskich nawiedzanych tą chorobą, dawano dzieciom sól kuchenną w której na kilogram przypada 5 miligr. jodu. Ustaliwszy zatem, iż **jod wprowadzony do organizmu leczy nabrzmiałość gruczoła tarczykowego** lekarze doszli do przekonania jednak, że osiągną większy, pomyślniejszy skutek z chwilą gdy potrzebna ilość jodu **dostanie się do organizmu drogą naturalną tz. wraz z codziennem pożywieniem.** Uwzględniali również i ten moment u pacjentów wzdrygających się przed niemiłem lekarstwem. Wielkie laboratorjum, zwane naturą, odkryło po raz niewiadomo który swój skarbiec, wykazując, iż w **głębinach mórz jest przeogromna ilość jodu t. z. w rybach.** Właściwie mało kto o tem wiedział dotąd. Dopiero badania uczonego norweskiego **dr. Lundy** udowodniły, iż **specjalnie ryby mórz norweskich mają w sobie znaczną ilość jodu.** Brzmi to jak bajka najfantastyczniejsza, niemniej jest jednak **cudowną prawdą.** Oto góry norweskie zawierające jod, wietrzejąc, opadają w rzeki i wraz z niemi dostają się do morza, gdzie roślinność morska je pochłania, owa roślinność będąca znów pożywieniem stworzeń żyjących w morzu. Z tej też przyczyny rząd norweski podnosząc stan zdrowotny okolic dotkniętych objawami gruczoła tarczykowego, **dba o zasilanie ludności rybami, w szczególności śledziami norweskiemi, przyrządzonemi specjalnym sposobem, stąd też zwanemi „Kippered Herrings".** Śledzie norweskie w ilości 100 gr. dziennie spożyte, wystarczają, by wprowadzić potrzebną ilość jodu do organizmu. Również **sardynka norweska** posiada tę uzdrawiającą właściwość. Dr. Lunde ogłosił swój artykuł w wiedeńskiej **„Klinische Wochenschrift"** (Nr. I. 1928). Artykuł ów, traktujący o odżywianiu rybami osób wykazujących ową niemiłą, szpecącą nabrzmiałość gruczoła tarczykowego, wywołał, rzecz prosta, w kołach lekarskich **silne zainteresowanie.** Znakomitość lekarska, **prof. dr. Wagner - Jauregg** potwierdził badania dr. Lundy, uważając, iż odżywianie się rybami norweskiemi istotnie zapobiega tworzeniu się wola, **zwłaszcza u młodzieży.** Nie mniej ważną, bardzo również przez lekarzy podnoszoną właściwością śledzia norweskiego, zwanego w handlu dzięki specjalnej przyprawie **„Kippered Herrings"** oraz sardynki norweskiej jest ich właściwość odżywcza tak wysoka, iż **zastępuje w zupełności tran.** Tem samem byłby znów dalszy punkt zdobyty, mianowicie nietylko ideał bezbolesnego, lecz niemal przyjemnego leczenia pacjentów, wzdrygających się dotąd zarówno przed solą kuchenną jak i przed tranem. (13522

— **Ujęcie młodego przestępcy.** Policja śledcza w Bydgoszczy ujęła poszukiwanego od dłuższego czasu, za różne oszustwa dokonane w Bydgoszczy i w Gdyni, 21-letniego Jana Wróblewskiego, bez stałego miejsca zamieszkania.

— **Za nielegalne przekroczenie granicy.** W Miasteczku został ujęty 24-letni Bernard Marwiński, stały mieszkaniec Bydgoszczy, który chciał nielegalnie przekroczyć granicę i udać się do Berlina, tymczasem w asyście policyjnej powrócił z powrotem do Bydgoszczy.

— **Czyja portmonetka?** Dnia 24. bm. po wypadku zderzenia się samochodów przy ulicy Warszawskiej, znaleziono portmonetkę czarną z zawartością pewnej sumy pieniędzy. Właściciel portmonetki zechce się zgłosić w godzinach urzędowych w wydziale śledczym policji państwowej przy ul. Jagiellońskiej 21, pokój 72, w godzinach urzędowych.

— **Kobieta powołana do służby wojskowej.** W Bydgoszczy zdarzył się wypadek powołania do służby wojskowej 20-letniej panny Imgert. Pomyłka ta zaszła z tego powodu, że ktoś przed 20 laty, obowiązany do zameldowania noworodka w niemieckim urzędzie cywilnym, widocznie nie umiał urzędnikowi dobrze wytłumaczyć, że chodziło o dziewczynkę a nie o chłopca, tak, że panna I. była zapisana jako chłopiec. Panna I. stawiła się na wezwanie w odnośnem biurze, gdzie ku wielkemu swemu zdziwieniu poraz pierwszy dowiedziała się, że jest chłopcem. Naturalnie, sprawa została wyjaśniona i panna Imgert nie poszła do wojska.

— **Puścił w obieg weksle bez pokrycia i ulotnił się.** Na terenie Bydgoszczy pojawił się jakiś osobnik, który zamieszkawszy przy ulicy Jagiellońskiej 11, podał się za M. Flapana, kupca. Umiał on się wcisnąć w sfery kupieckie i jako „kupiec", puścił w obieg cały szereg weksli, na które, naturalnie, nie miał pokrycia. Gdy jednak poczuł, że grunt zaczyna mu się palić pod nogami, ulotnił się w niewiadomym kierunku, najprawdopodobniej do Gdańska, pozostawiając poszkodowanym w Polsce pamiątkę po sobie.

Okręgowy Zjazd Delegatów Zw. Urzędników Kolejowych.

Wczoraj rozpoczęły się w Bydgoszczy obrady Zjazdu Delegatów Z. U. K., które trwać będą przez dwa dni. Na zjazd przybyło około 60 delegatów z całego okręgu pomorskiego oraz prezes Związku senator Lemke z Warszawy. Po wysłuchaniu Mszy św. w kościele Klarysek, nastąpiło otwarcie zjazdu w gmachu b. Dyrekcji Kolej. przy ul. Dworcowj. Szczegółowe sprawozdanie podamy w przyszłym numerze „Dziennika Bydgoskiego".

Władze ostro wystąpią przeciw fałszywym bankructwom.

Coraz częściej zdarzają się u nas wypadki fałszywego bankructwa i to przeważnie firm nowo-założonych. Bankructwa te są zgóry uplanowane i obliczone na zysk; a dzieje się to w ten sposób: Jakieś indywiduum z pod ciemnej gwiazdy, wynajmuje sobie skład, do którego faktycznie nie wnosi większej gotówki, nad tą, jaka mu była potrzebna do wynajęcia lokalu i rejestruje się prawnie, jako firma; a następnie, stara się o kredyt w hurtowniach i fabrykach, który to kredyt w dzisiejszych czasach, gdy operuje się przeważnie tylko wekslami, z łatwością otrzymuje. Raz i drugi rzetelnie zapłaci, ale to tylko dlatego, aby zyskać zaufanie, no i ...większy kredyt.

Gdy kredyt ten dosięgnął już „dostatecznie" wysokiej sumy, firma ogłasza niewypłacalność, proponując wierzycielom 20 lub 25 procent całkowitej należności. Wierzyciele najczęściej godzą się na taką tranzakcję, gdyż przy wprowadzeniu nadzoru sądowego, nie wiadomo, czyby i tyle otrzymali; a kara sądowa, jakaby mogła spotkać oszusta, nie przyniesie im żadnej korzyści materjalnej. Oszust, naturalnie, pieniądze dobrze schował, a obracając niemi dalej, w szybkiem tempie dochodzi do majątku.

Ponieważ wypadki takie, zdarzające się coraz częściej, stały się już istną plagą, przeto władze sądowe i policyjne będą bezwzględnie tępić takich szkodników.

Wypadki przy pracy.

W przedsiębiorstwie budowlanem inż. Głowackiego, 50-letni murarz Walenty Banaś, będąc zajęty przy budowaniu rusztowania w kotłowni nowej elektrowni, spadł na rusztowanie pomocnicze, doznając uszkodzenia kręgosłupa w okolicy miednic.

W tartaku parowym Lloydu Bydgoskiego, 37-letni robotnik Maks. Kowalkowski, przy sztaplowaniu desek doznał zgniecenia dużego palca u prawej nogi.

W tartaku parowym Sp. Akc. „Lasy Polskie" 19-letni robotnik Jan Wierzbiński, będąc zajęty przy ściąganiu okrąglaków na pomoście, przewrócił się na stos ramion, w których znajdowały się gwoździe, doznając przytem poranienia pleców i lewej ręki.

W przedsiębiorstwie budowlanem A. Jaworskiego, 19-letni uczeń murarski, Paweł Geszke, będąc zajęty przy budowie szpitala miejskiego, gdy stał na murze, nagle zasłabł i spadł z wysokości 3 metrów na gruz ceglany, doznając przytem przecięcia i potłuczenia prawej części czaszki, zranienie ciała, zbicie nosa. Został umieszczony w szpitalu św. Florjana.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Okręg XXI. Wlkp. Zw. Kół Śpiewaczych. Posiedzenie zarządu odbędzie się dziś w poniedziałek wieczorem o godzinie 7 w lokalu p. Błocha przy ul. Jana Kazimierza. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna.

„Sokół" III. Zebranie plenarne w poniedziałek, 27 bm. o godz. 19,30 w hotelu Lengninga, ul. Długa 56.

Tow. Kupców Detalistów Branży Spożywczej. Zamówienia oraz gotówkę na cukier i wszystkie inne dotychczasowe artykuły przyjmuje nieodwołalnie do jutra wtorku, 28. bm. Bank Ludowy, Stary Rynek 11, tel. 927-38 oraz prezes tel. 104.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Plenarne zebranie we wtorek 28 bm. o godz. 8,15 wiecz. w hotelu Lengninga. Ważne sprawy. Punktualne i liczne przybycie konieczne.

Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich filja Bydgoszcz. Zebranie komisji we wtorek 28. bm. o godz. 20 w salce p. Mellera, plac Piastowski.

„Harmonja" śpiewa dziś o godz. 4 po poł. przy pogrzebie na starym cmentarzu. Jutro we wtorek lekcja śpiewu jak zwykle o godz. 8.

Związek Podofic. Rez. Nadzwyczajne walne zebranie Koła dziś w poniedziałek, o godz. 7,30 w Resursie Kupieckiej. Porządek obrad: wybór nowego prezesa i sprawy organizacyjne.

S. M. P. „Promyk". Zebranie zarządów i zastępowych obu oddziałów dziś w poniedziałek po majowem nabożeństwie.

Mały chór przy kościele św. Trójcy. Wycieczka do Opławca jutro we wtorek. Zbiórka o godz. 2 przy kościele.

Sokół V. Wilczak - Okole. Dziś ćwiczenia gimnastyczne w sali przy ul. Kordeckiego od godz. 6,30—9. Tamże przyjmuje się nowych członków. Dla młodzieży męskiej od 5—7.

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY.

Dnia 25 maja.

Mięso: wołowina 1,20—1,70, wieprzowina 1,40—1,90, słonina 1,80—2,00, baranina 1,20—1,40, cielęcina 1,00—1,50, smalec 2,30—2,40.

Nabiał: jaja 2,40—2,50, masło 3,00—3,50, ser 50—55.

Jarzyny: marchew 20—25, buraki 25—30, szczaw 20, rabarbar 25—35, cebula 45—50, włoszczyzna funt 80, szpinak 20—25, sałata 30—40, rzodkiewka 30—40, kartofle 9—10, szparagi 1,50—1,80, ogórki 2,00—2,20.

Owoce: jabłka 40—1,00, gruszki 60—70, śliwki 70—1,10, cytryny 20—25, pomarańcze 60—1,00.

Drób: gołąbki 1,20—1.50, kury 5,00—8,00, gęsi 10,00—12,00, kaczki 6,00—7,00, indyki 14,00—20,00.

Ryby: liny 2,00—2,50, szczupaki 2,00—2,50, węgorze 2,00—3,00, karasie 80—2,00, płotki 50—80, leszcze 70—1,50.

Bank Polski płacił w dniu 27. maja za:

dolary amerykańskie	8,88-7
funty szterlingów	43,08
franki szwajcarskie	171,03
franki francuskie	34,72
marki niemieckie	211,68
guldeny gdańskie	172,16
szylingi austrjackie	124,72
liry włoskie	46,49
korony czeskie	26,29

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 25 maja 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	09,00—56,00
8% oblig. miasta Poznania z 1927	92,50—00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	93,00—00,00
Dr. Roman May I em.	000,00—101,00

Tendencja: Bez zmiany.

Giełda warszawska

dnia 25 maja

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	000,00	105,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	000,00	075,50
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poż. konw.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—126,00
Bank Polski	170,00—168,50
Bank Zachodni	00,00— 73,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
Kijewski	00,00— 96,00
W. T. F. Cukru	00,00— 34,00
Cegielski	00,00— 40,00
Lilpop	30,00— 29,75
Modrzejów	23,50— 24,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—083,00
Starachowice	00,00— 27,50
Spirytus	00,00— 21,00

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 25. 5. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	25,75—26,75
Pszenica nowa	44,00—45,00
Jęczmień przemiałowy	31,50—30,50
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	29,00—28,00
Mąka żytnia 70 proc.	40,00—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	63,50—67,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	20,25—21,25
Otręby pszenne	25,25—26,25
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	64,00—69,00
Groch Folgera	55,00—60,00

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

SPRZEDAŻE

200 mórg
ziemia pszenna 25 m. łąk. zabudowania masywne. Cena 130 tys. zł, wpłaty 80—90 tys. 360 mórg, ziemia dobra, 35 m. łąk. zabudowania masywne. Cena 150 tys. wpł. 90 tys. Brozda Lidzbark. (13602

Majątek
240 mórg. ziemia do połowy równa i dobra, od połowy górzysta średnia, wtem 25 łąki, 25 lasu, zabudowania dobre masywne, sprzedam. Mam drugi majątek za 100.000 zł, wpłaty 70.000 zł, mały domek biorę jako wpłatę. W. Cichosz, Owczarki p. Grudziądz. (13601

Polecam
poważnym reflektantom majątki ziemskie, gospodarstwa, młyny, fabryki, cegielnie, tartaki, domy dobrze się rentujące oraz wile w wielkim wyborze i na dogodnych warunkach spłaty. Westfalewski, Agentura Dóbr „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (13579

Skład
z mieszkaniem 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu, zamienię na ładne mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią. Oferty pod „R. G. 500" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (13577

Korzystna sprzedaż
dom z parową piekarnią i rzeźnictwem do tego 10 mórg. roli pierwszej jakości, w większej wsi kośc., 2 minuty od dworca, nad szosą zaraz na sprzedaż. Cena 23 tys. zł wpłata 16 tys. zł reszta podług. ugody. „Hotel Metropol", Czersk-Pomorze. 13621

Lokata
kapitału, domy dochodowe przy wpłacie 30.000 zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 33, narożnik Dworcowej. 13586

Skład
kolonjalny z mieszkaniem w centrum tanio sprzedam. Adres w Dz. Bydg. (13567

Rower
sprzedam tanio. Gdańska 58. F7549

Kąpielka
wanna emaljowana, piec miedziany na węgiel prawie nowa, korzystnie na sprzedaż. Wiad. „Iro" Hermana Frankego 3. (13573

Platforma
jak nowa na sprzedaż. Bydgoszcz, Grunwaldzka nr. 124. (13569

Rower
„Continental" nowy tanio na sprzedaż. Bazar Polski, Długa 59. (13571

POSADY WOLNE

Fotograf
retuszer dzielny na negatywy i pozytywy, w razie zastępstwa dostarczający dobre zdjęcia, na stałą posadę potrzebny. Of. z fotografją i podaniem pensji, przy dobrem wolnem utrzymaniu przyjmuje T. Reimers, mistrz fotograficzny, Chełmno (Pomorze), Grudziądzka 35. 13593

Potrzebna
dzielna ekspedjentka do składu obuwia. Oferty z własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisami świadectw i żądanem wynagrodzeniem nadsyłać do Pomorskiego Składu Obuwia, Stanisław Dals, Tczew, ul. Dworcowa 38. (13604

Młody
handlowiec do ekspedycji i na składnicę z prima świadectwami dla hurtowni rowerów natychmiast poszukiwany. Warunek: język polski i niemiecki w słowie i piśmie. Willy Jahr, Bydgoszcz, Dworcowa 18 b. 13336

Kobieta
potrzebna do mycia naczyń. Kawiarnia „Zacisze" Sniadeckich 2. (13591

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz lub 1. 6. Zgl. Jagiellońska 53 II lewo. (13616

Pomocnik
gastronomiczny kawaler nie za młody znający posady prowincjonalne, trzeźwy i sumienny któremu zależy na stałej posadzie, może się zgłosić. Restauracja Dworcowa, Jarocin. 13620

2 stołowych
trzeźwych i nawskroś uprzejmych na stałe zaraz poszukuje Grand — Cafe Starogard. (13610

Służąca
rzetelna i czysta, umiejąca gotować, może się zgłosić. Warszawska nr. 21 u P. Balcerkiewicz. (13580

Kuchnię
westfalską niklowaną w bardzo dobrym stanie sprzeda tanio. Gdańska nr. 19, salon kapeluszy. 13674

Kucharka
pierwszorzędna, znająca wykwintną kuchnię, umiejąca zaprawaić konserwy i wypiekać ciasta oraz pożądane prasowanie sztywnej bielizny, potrzebna od 15 czerwca. Zgłoszenia z dobremi świadectwami do Fabryki Pasmanterji „Pasamon", Bydgoszcz, Promenada nr. 27 a, Lewandowska. 13585

Służąca
silna do wszelkich prac od 1. 6. potrzebna. Zakład Ociemniałych, Krasińskiego 2. 13550

Uczeń
krawiecki może się zgłosić. Józef Lewandowski, mistrz krawiecki, Wełniany Rynek 15, II ptr. 13614

Kucharka
mówiąca po niemiecku i lepsza dziewczyna z dobremi świadectwami potrzebne. Grawunder, Dworcowa 20. F7544

Potrzebne
uczennice do szycia, kroju i haftu. Koperska, ul. Sieroca 2. 13617

Gospodyni
inteligentna, młoda przystojna, poszukuje posady do domu inteligentnego starszego pana od 16/6. Zgł. pod „Blondynka", do Dz. Bydg. (13595

POSADY POSZUKUJĄ

Buchalter
z książkowością amerykańską, pewny w zestawianiu bilansów, dobre świadectwa, poszukuje posady zaraz lub później w banku lub poważnem przedsiębiorstwie. Oferty pod „Buchalter" do „Par" Bydgoszcz, Dworowa 72. (13582)

POKOJE

Pokój
dobrze umebl. dla inteligenta zaraz. Paderewskiego 33, I ptr. 13560

Pokój
dla lepszego pana. Szynke, Dworcowa 18 b, 1 ptr. pr. F7553

Pokój
częściowo albo całkowicie umeblowany z osobnem wejściem, z używaniem kuchni do wynajęcia. Promenada 40, III p. (7532

DZIERŻAWY

Wolny lokal
zaraz z mieszkaniem i urządzeniem do składu kolonjalnego, nadającego się do składu obuwia, położony przy bardzo ożywionej ul. miasta pow. Pomorza, gdzie jest sąd pow. i okręgowy, garnizon, gimnazjum i szeroko rozwinięty przemysł fabryczny. Zgł. piśmienne pod „Wolny" do Dz. Bydg. Osobiście od 7—8 wiecz Hotel Dworcowy, Zygm Augusta 9. 13578

RÓŻNE

Ogłoszenie.
Z dniem dzisiejszym tj. od poniedziałku 27. V. bm. kosztuje 3 funtowy bochenek chleba 70% mąki żytniej **0,70 zł**, reszta pieczywa bez zmiany. (13556
Cech piekarski, Bydgoszcz.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Bydgoszczy, ul. **Wileńska 10** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bydgoszcz, tom 19, wykaz L. 655 na imię kupca **Władysława Zamojskiego w Bydgoszczy** zostanie w drodze egzekucji **dnia 30 lipca 1929 r. o godzinie 11 przed południem** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie Grodzkim, pokój nr. 12, nieruchomość składająca się z domu mieszkalnego, podwórza i ogrodu obszaru 8 a 17 m^2, art. matrykuły Nr. 1866 Nr. 1860 księgi podatku budynk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dn. 24/XI 1928. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (13466

Bydgoszcz, dnia 13 maja 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Sprzedaż przymusowa.

W środę dnia 29 maja br. w południe o godz. 12-tej, sprzedam przy **ul. Glinki 11** (w mieszkaniu p. Fr. Sobbeka), przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę: (13590

maszynę do szycia, lustro, kanapę, szafonierkę i zegar.

Kozłowski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Sprzedaż w drodze licytacji koni 63 p. p.

W dniu 31. V. 1929 o godzinie 11-tej **na placu Teatralnym, przy Starostwie Powiatowem w Toruniu,** odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji

2 koni taborowych i 1 konia wierzchowego z 63 p. p. (13612

Kwatermistrz 63 p. p.



13522

AKUSZERKI

dyplomowanej **poszukuje** na stałą posadę

Szpital Powiatowy w Chełmnie

zaraz. Zgłoszenia piśmienne z podaniem pensji przyjmuje do 15 czerwca b. r. (13491

Potrzebne uzdolnione

2 fryzjerki

zaraz. Wynagrodzenie według umowy. Zgł. do zakładu fryzjerskiego (13386

Sokołowski, Tczew Mickiewicza 14.

Konkurs.

Magistrat miasta Gdyni ogłasza konkurs na posady:

a) **inżyniera mierniczego**

b) **technika mierniczego.**

Kwalifikacje wymagane są:

ad a) dowody wyższego wykształcenia,

ad b) dowody wykształcenia średniego oraz praktyka conajmniej sześcioletnia oraz znajomość II - VIII - IX instrukcji katastralnej.

Warunki umowy:

ad a) wynagrodzenie według VII kat. urzędn państw. + 15% dodatku komunalnego i 40% dodatku na Gdynię.

ad b) wynagrodzenie według X-IX kat. urzędn. państw. + 15% dodatku komunalnego i 40% dodatku na Gdynię.

Posady narazie kontraktowe.

Podania do których należy dołączyć:

1. curiculum vitae,
2. dowód posiadania obywatelstwa polskiego,
3. uwierzytelnione odpisy świadectw,
4. referencje

winny być złożone w Magistracie miasta Gdyni **najpóźniej do dnia 30 maja 1929 r.**

Gdynia, dnia 24 maja 1929 r.

Prezydent miasta

w z. (—) Ed. Kubale. (13500

Polecam wagonowo (12942

dyszle brzozowe i dębowe szczapy i wałki olszowe

opałowe i użytkowe

J. Krzyżanowski — Eksport Drzewa

Poznań, Św. ulica Marcin 39. Telefon 17-41.

Ziemniaki do sadzenia

120 ctr. „Modell", 50 ctr. „Wohltmann" i 150 ctr. „Modell", ziemniaki jadalne

odda

Duwe, Dąbrowa chełm.

pow. Chełmno.

Agentury „Dziennika Bydgoskiego"

w mieście Bydgoszczy i na przedmieściach:

Al. Mickiewicza 5 - **Domeracka**
„ „ 7 - **Kostrzewska**
„ „ 13 - **Lewandowska**
Bocianowo 48 - **Łososińska**
„ 3 - **Grzybowski**
„ 28 - **Bogusławski**
„ 26 - **Weyna**
„ 2 - **Goc**
„ 18 - **Szot**
„ 21 - **Kordecka**
„ 10 - **Modżejewski**
„ 8 - **Rydlewicz**
„ 44 - **Józefiak**
Błonia 1 - **Grabowski**
„ 10 - **Doege**
„ - **Gierczak** (kiosk)
Bielicka 48 - **Nadolski**
„ 3 - **Jełka**
Babia Wieś 4 - **Bujak**
Bernardyńska 10 - **Janicki**
Bełzka 96 - **Fietzner**
„ 91 - **Kubiak**
Brzozowa 45 - **Sikora**
Biedaszkowo - **Cichocki**
Chocimska 14 - **Warchoł**
„ 12 - **Kruczkowski**
Chrobrego 3 - **Rembowicz**
„ 18 - **Szutkowska**
Chełmińska 21 - **Siuda**
„ 23 - **Zyrka**
„ 14 - **Figiel**
Czarneckiego 6 - **Borowski**
„ 7 - **Zagórski**
„ 9 - **Hybiak**
Chwytowo 18 - **Przeor**
„ 15 - **Steinborn**
„ 16 - **Wodecki**
Chodkiewicza 36 - **Rumińska**
Chołoniewskiego 1 - **Ćwiklińska**
„ 40 - **Krzyżyński**
Cieszkowskiego 12/13 - **Rejchowa**
Długa 29 - **Kozłowski**
„ 1 - **Jankowski**
Długosza 1 - **Bukowski**
„ 5 - **Kalitowski**
Dworcowa 35 - **Markowski**
„ 59 - **Krasiński**
„ 69 - **Tuciński**
„ 17 - **Zalewski**
„ 14 - **Zagórski**
„ 52 - **Goniec**
„ 54 - **Rychliński**
Dworzec - **Księg. Kol. „Ruch"**
Dąbrowskiego 14 - **Heinemann**
„ 11 - **Somerfeld**
Fordońska 76 - **Kościelski**
„ 75 - **Daulska**
Glinki 93 - **Gołębiewski**
Fordońska 33 - **Lewicki**
Grodzka 1 - **Stylo**
Gdańska 16 - **Idzikowski**
„ 36 - **Kapela**
„ 38 - **Perlik**
„ 41 **Raforski**
„ 138 **Manikowski**
„ 52 - **Jóżfiak**
„ 56 - **Berg**
„ 58 - **Woliński**
„ 108 - **Jęsiak (kiosk)**
„ 117 - **Liedke**
„ 153 - **Mirowski**

Gdańska 46 - **Ronge**
Gdańska 114 - **Haff**
„ 71 - **Rozmiarek**
„ 102 - **Piotrowiak**
„ 84 - **Gralewski**
„ - **Tykwiński (kiosk)**
„ 94 - **Wełninski**
„ 83 - **Balicka**
„ 13 - **Maciejewski**
„ 82 - **Krawczak**
„ 84 - **Józefiak**
Grunwaldzka 92 - **Bykowski**
„ 7a - **Hancyk**
„ 45 - **Golinski**
„ 8 - **Chmara**
„ 139 - **Niemczewski**
„ 16 - **Łepski**
„ 133 - **Burdelski**
„ 21 - **Gierszewski**
„ 128 - **Bukolt**
„ 53 - **Grzębowska**
„ 142 - **Wolf**
„ 123 - **Arentowicz**
„ 122 - **Domeracki**
„ 123 - **Boniecki**
„ 124 - **Krawczyński**
„ 32 - **Springer**
„ 108 - **Orłowski**
„ 106 - **Urbanowski**
„ 100 - **Kruczkowski**
„ 85 - **Kukuk**
„ 10 - **Wegner**
„ 9a - **Słaboszewski**
„ 56 - **Oszubski**
„ 58 - **Janka**
„ 101 - **Borowicz**
„ 50 - **Grzybowski**
„ 77 - **Kubera**
„ 99 - **Szymański**
„ 140 - **Cenakiewicz**
Herm. Frankiego 4 - **Janiszewski**
Hetmańska 21 - **Magnuszewski**
„ 30 - **Nawak**
„ - **Kąpiński**
Jackowskiego 13 - **Boch**
„ 14 - **Knebe**
Jasna 1 - **Andrzejewski**
„ 13 - **Ignowski**
„ 10 - **Błaszczyk**
„ 23 - **Męcinski**
„ 11 - **Kurzhalc**
Jagiellońska 35 - **Błaszczyński**
„ 56 - **Goniec Inwalida**
„ 53 - **Sikorski**
„ 24 - **Świniarski**
„ 35d - **Jasinski**
„ 6 - **Bednarski**
„ 6 - **Jakuszkowiak**
Krasińskiego 10/13 - **Krzyżagórski**
Kościuszki 45 - **Nowakowski**
„ 40 - **Pieczyński**
„ 38 - **Kołamaja**
Kaszubska 35 - **Berg**
„ 28 - **Wiśniewski**
Kapuściska Małe - **Prochnowski**
Koronowska 57a - **Grupa**
„ 12 - **Seyfried**
„ 66 - **Kempińska**
„ 20 - **Wiśniewski**

Kujawska 21 - **Zagrobski**
„ 22 - **Pahlke**
„ 119 - **Lubańska**
„ 119 - **Milewska**
„ 117 - **Olszyński**
„ 12 - **Halagiera**
„ 14 - **Majewski**
„ 113 - **Opałka**
„ 17 - **Wiatrowski**
„ 27 - **Węgierski**
„ 31 - **Rosiński**
„ 44 - **Leński**
„ 43 - **Kolata**
„ 37 - **Zawistowski**
„ 77 - **Rutkowski**
„ 77 - **Dulska**
Król. Jadwigi 7 - **Florczyk**
„ „ - **Kiosk Miernik**
Konopna 20 - **Kiernikowski**
„ 25 - **Stachowiak**
Kordeckiego 27 - **Kujawski**
Karpacka 12 - **Dąbrowski**
„ 3/4 - **Stachowiak**
„ 9 - **Brzeziński**
„ 30 - **Chmielewski**
Kossaka 90 - **Poczekaj**
Ks. Skorupki 25 - **Bogdański**
„ 7/8 - **Kałuża**
„ 24 - **Dąbrowski**
„ 83 - **Czarnecki**
„ 109 - **Rewald**
„ 105 - **Wojciechowski**
Lipowa 1 - **Bielska**
Leszczyńskiego 19 - **Stachowski**
„ 2 - **Blum**
„ 11 - **Głazik**
Leśna 37 - **Lange**
„ 34 - **Zarembska**
Lenartowicza 12 - **Barciński**
„ 2 - **Mazur**
Lwowska 1a - **Banaszak**
Łokietka 5 - **Kitta**
„ 8c - **Rufenach**
„ 8 - **Kuźmiński**
„ 20 - **Łaniecki**
Lubelska 1 - **Rybczyński**
„ 33 - **Derucki**
„ 7 - **Wiśniewski**
„ 23 - **Kalka**
„ 22 - **Iwaniec**
Mazowiecka 11 - **Mikołajczak**
„ 5 - **Gruze**
„ 8 - **Cieślewicz**
Malborska 9 - **Pasterski**
„ 8 - **Grzybowski**
„ 2 - **Grenda**
„ 1 - **Giełda**
Nakielska - **Kiosk Stupaj**
„ 122 - **Starzyński**
„ 11 - **Pietruszewski**
„ 14 - **Bergmann**
„ 109 - **Szulcki**
„ 54 - **Doberstein**
„ 70 - **Karolewicz**
„ 74 - **Hrymek**
„ 78 - **Maciejewska**
„ 83 - **Dąbkowski**
„ 117 - **Marchlewski**
„ 7 - **Bahr**
„ 10 - **Andrzejewski**

Na Wzgórzu 21 - **Lewandowski**
Na Wzgórzu 47 - **Szulczewska**
Nowodworska 15 - **Chmielewska**
„ 36 - **Jankowski**
„ 29 - **Budzyński**
„ 2 - **Pawlikowa**
„ 12 - **Piechowiak**
„ 30 - **Dusterweld**
„ 23 - **Dryll**
„ 28 - **Reiter**
Orła 7 - **Krüger**
„ 11 - **Graczyk**
„ 12 - **Walczak**
„ 62 - **Kowalkowski**
„ 18 - **Kowalczyk**
„ 48 - **Dubiel**
„ 56 - **Lange**
„ 2 - **Kuźnicka**
Promenada 1 - **Sieradzki**
„ 5 - **Ekert**
„ 17 - **Suchocki**
„ 40 - **Ekert**
Pomorska 8 - **Prauze**
„ 14 - Janowski
„ (Śniadeckich) **Księg. „Świt"**
„ 18 - **Chojnacki**
„ 22/23 - **Bonin**
„ 32 - **Banaszak**
„ 38 - **Budrewicz**
„ 42 - **Chudy**
„ 42 - **Zieliński**
„ 30 - **Fiszer**
Paderewskiego 37 - **Brodzikowski**
Poniatowskiego 11 - **Marcinkowski**
Poznańska 19 - **Siudek**
Pl. Poznański 14 - **Lewandowski**
„ 12 - **Trafas**
„ 10 - **Ejankowski**
Podgórna 7 - **Sikorski**
„ 12 - **Gordon**
Piękna 17 - **Seehawer**
„ 31 - **Kwasek**
Pl. Piastowski - 10 **Felisiak**
Racławicka 1 - **Michalak**
„ 16 - **Ruciński**
Rycerska 5 - **Nawrocki**
„ 17 - **Szwajcer**
Różanna 12 - **Pieniężny**
„ 17 - **Jaworski**
Rupienica 14 - **Wesołowski**
Sienkiewicza 14 - **Brząkała**
„ 18 - **Laskowski**
„ 56 - **Eichstädt**
„ 21 - **Sieg**
„ 43 - **Rozenau**
„ 41 - **Grzechowiak**
„ 57 - **Krüger**
„ - **Janke**
„ 63 - **Rychliński**
„ - **Błaszek**
Śniadeckich 23 - **Kopczyński**
„ 38 - **Nitka**
„ 27 - **Slachciak**
„ 41 - **Rodkiewicz**
„ (Pl. Piastowski) **Trafas**
„ 11 - **Majewski**
„ 13 - **Górecki**
„ 15/16 - **Preus**
„ 15/16 - **Kosiedowski**
„ 25 - **Dukland**
Św. Jańska 11 - **Michalska**

Św. Jańska 5 - **Gundlach**
„ 19 - **Kurowski**
„ 4 - **Masojada**
Szczecińska 9 - **Spychalski**
„ 3 - **Koseda**
„ - **Spółdz. 61 pp.**
Świecka 14 - **Brzozowski**
Sowińskiego 9 - **Kozłówna**
„ 15 - **Krolczak**
„ 20 - **Kropiński**
„ 18 - **Lesicki**
„ 3 - **Kasjerczyk**
Śląska 15 - **Napierała**
„ 12 - **Piasecki**
„ 4 - **Michalak**
Staro Szkolna 17 - **Dopslaf**
„ 12 - **Łasa**
Św. Trójcy 22 - **Czajkowski**
„ 12 - **Kałka**
„ **Kiosk Adaszkiewicz**
„ 19 - **Steinke**
„ 20 - **Szymkowiak**
„ 16 - **Górecki**
„ 15 - **Laurentowicz**
Seminaryjna 9 - **Paszke**
Stawowa 15 - **Bochański**
Senatorska 1 - **Born**
„ 76 - **Kowalska**
„ 59 - **Nieruszewicz**
„ 12 - **Mączyński**
„ 9 - **Kwiatkowski**
Siemiradzkiego 7 - **Safjan**
Stepowa 7a - **Pamin**
Sieroca 13 - **Wieczorek**
„ 7 - **Kuczkowski**
„ 21 - **Apelbaum**
„ 3 - **Zaremba**
Szubińska 11 - **Haymann**
„ 14 - **Koszcząb**
„ 8 - **Herzberg**
Strzelecka 88 - **Nowak**
3 Maja 27 - **Wegner**
Toruńska 3 - **Klusak**
„ 16 - **Szafrański**
„ 153 - **Kiliński**
„ 145 - **Plutowa**
„ 139 - **Bernhard**
„ 29 - **Zdrojewski**
„ 157 - **Blok**
Unji Lubelskiej 1a - **Włodarska**
Ułańska 8 - **Szmuge**
„ 34 - **Szpotkowska**
„ 20 - **Żółtowska**
„ 30 - **Pochopień**
Ugory 3 - **Wolfram**
„ 25 - **Kołodziej**
„ 48 - **Zmikowski**
„ 46 - **Daroń**
„ 52 - **Lupertowicz**
„ 7 - **Brądzent**
Warszawska 24 - **Sadowczyk**
„ 4 - **Pierzyńska**
„ 14 - **Nowakowski**
„ - **Kasyno 62 pp.**
Wileńska 9 - **Caft**
„ 10 - **Szczepaniak**
Wiatrakowa 9 - **Kasza**
Wysoka 21 - **Piątek**
Wincentego Pola 11 - **Mieruszewska**
Wrocławska 5 - **Tyczyński**
Zygmunta Augusta 19 - **Stachowska**

Prenumerata w agenturach wynosi miesięcznie 3 zł, pojedyńczy egzempl. 20 gr.

POLECENIA

Rowery
maszyny do szycia, części, największy wybór poleca najtaniej Wasielewski, Dworcowa 18. (11278

Rowery-części
sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje jak najprędzej „Rower" Gdańska 41. F7511

Leżanki
kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6. 4019

SPRZEDAŻE

Piękny
folwarczek 230 mrg. pszennej ziemi, dom w ogrodzie, 10 pokoi, przy stacji, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym 150 tys., wpłaty 100 tys. i wiele innych poleca biuro „Pogoń", Dworcowa 80.

Gospodarstwa
domy z ogrodami już od 10.000 zł., majątki ziemskie, zakłady przemysłowe sprzedajemy korzystnie. „Mir" Bydgoszcz, Paderewskiego 32. (12662

Wielkopański
majątek, 2100 mórg pszenno-buraczanej ornej ziemi w kulturze, 60 klm. od Poznania, piękny pałac 22 pokoje w ładnym parku budynki, inwentarz I kl. Cena 1.530 tys. zł, wpłaty najmniej 600 tys. złotych. Informacje i pertraktacje sprzedaży udziela Biuro Handlowe „Boltar" Poznań, ul. Skarbowa 17. 12673

Gospodarstwo
240 mórg, w tem 70 mórg lasu, 40 mórg łąki z torfem z żywym i martwym inwentarzem lub bez. Gospodarstwo nadaje się na parcelację pomiędzy dwóch właścicieli. Leży nad szosą, szkoła i kościół w miejscu. Cena według ugody. Otton Hoffmann, Smażyno, stacja kolejowa Luzino, powiat morski. (13237

36 mórg
pszennej roli, staw rybny, bogaty inwentarz, sprzeda tanio. „Rolpol", Bydgoszcz, Gamma 2. F7554

Gospodarstwo
54 mórg pszenno-buraczanej ziemi, wtem 4 morgi łąki, z żywym i martwym inwentarzem, zabudowania masywne. Cena 36.000 zł. Żakowski, Gołuszyce, poczta Pruszcz, powiat Świecki. (Pom.) 13539

Plac budowlany
sprzedam. Piekarnia, Nakielska 74. 13545

Dom
z ogrodem w Bydgoszczy jest zaraz na sprzedaż. — Orla 10, Skweres. (13362

Plac
w Gdyni położony w najlepszym punkcie sprzedam za niską cenę bardzo korzystnie. Wanda Regulińska, Poznań, Małe Garbary 12/14. (11715

Piekarnia
i skład kolonjalny w dużej wsi kościelnej przy szosie w dobrem położeniu sprzedam zaraz. Cena i wpłata według ugody. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Cena". (13251

Dom
z ogrodem sprzedam. Kujawska 92, Obuwnik. 13312

Młyn
wodno - turbinowy, wody pod dostatkiem, ze stawem zarybionym, 54 mg. dobrej ziemi, szkoła, kościół i kolej w miejscu na sprzedaż. Młyn Goryszewo, poczta Kwieciszewo, pow. Mogilno. 13371

Sprzedam
interes kolonjalny z wolnem mieszkaniem w dużej wsi kościelnej. Potrzebne 3.000 zł. Małkowski, W. Komorsk, pow. Świecie. 13369

Wilę
przy ulicy Nakielskiej 68 sprzedam okazyjnie. Wiad. hotel „Boston". (F7485

Skład
kolonjalny z towarem, bez mieszkania lub z mieszkaniem sprzedam. Wiadomość Dworcowa 5, firma Wawel. (13419

Skład
bławatów, towarów krótkich z mieszkaniem przy rynku sprzedam za 4 tys. Agentura Dzien. Bydg. Nakło. (13596

Restauracja
dobrze prosperująca z mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (13561

Kolonjalka
dobrze zaprowadzona tanio na sprzedaż. Objęcie każdego czasu. Adres w Dzien. Bydg. (13558

Wózek
łóżeczko dziecięce i 2 rowery sprzedam tanio. Zalewski, Kordeckiego 31, parter. 13344

Na sprzedaż
100 ctr. długiej słomy żytniej i 100 ctr. ziemniaków jadalnych. Garstka, Łukówiec poczta Tuszkowo p. Bydgoszcz stacja małej kolejki. (13538

Łubin
i wikę do siewu ma na sprzedaż Paweł Sikorski, Bydgoszcz, Grunwaldzka nr. 124, telefon 490. (13570

Motocykl
B. S. A. O. H. V. 350 ccm. Motocykl B. S. A. 250 ccm. i rower męski na sprzedaż, ul. Jagiellońska 50, parter prawo. 13555

Mam
większą ilość selery i pory do oddania. Góra pow. Żnin. (13551

Rower
Torpedo, nowa guma tanio na sprzedaż. Plac Poznański 1, skład. 13543

Samochód
osobowy „Ford" sprzedam tanio. Surdyk, Bocianowo nr. 9. (F7548

Motocykl
$1\frac{1}{2}$ K. M. używany za 250 zł sprzedam. Pawlikowski, Piotrkowska 4, róg Strzeleckiej. (13619

Sprzedam
zaraz dobrze utrzymaną dębową sypialnię. L. Schütz, Nakło, Dąbrowskiego 289. 13553

Neikiego (13490
Wolf, Kutor. Motor gazowy „Deutza" dobrze utrzymany korzystnie sprzedam. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Nr. 7482".

Bufet
kredens, zegar pod gwarancją dobrze wykonanie na dogodnych warunkach sprzeda stolarnia, Pomorska 22—23. (F7542

Auto
Landolet, podróżującym korzystnie sprzedam, lub zamiana na mały wóz. Szymańska, Gdańska 75 c. (F7256

Fiat 501
w bardzo dobrym stanie, gotów do jazdy, korzystnie do nabycia. Butowski, Gdańska 158. (13474

Wóz
dwucalowy sprzedam. Kujawska 52, Jaskólski. 13548

Piec
kaflowy mały biały na sprzedaż. Ks. Skorupki nr. 22. (13056

Wilk
1 rok stary tanio na sprzedaż. Śląska 15, skład. 13290

Proszę
małe na sprzedaż. Wysoka nr. 22. (13615

KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Ciuk, Włocławek. F6086

NAUKA

Do egzaminów
i repetycyj można bez pomocy korepetytora być dobrze przysposobionym, używając podręczników, ułatwiających naukę wydawnictwa Wajnera. Katalog z książką gratisową wysyła Wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/79. 9684

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sokulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 10873

Fryzjerskiego
pomocnika dzielnego na stałe zatrudnienie poszukuje Kuczkowski, Nakło, Dąbrowskiego 140. 13260

Do mego
składu handl. żelaza, artykuły i okucia budowlane i naczynia kuchenne domowe poszukuję młodszego, perfektnego pomocnika wład. polskim i niemieckim językiem przy wolnem utrzymaniu. Do ofert proszę podać pensję i z dołączeniem fotografji. Także może się zgłosić uczeń, syn uczciwych rodziców. Bolesław Nadolny, skład żelaza, Pelplin. 13496

Poszukuję
zaraz biegłej ekspedjentki do składu rzeźnickiego. Reflektuję tylko na pierwszorzędną siłę. R. Pokora, Długa 14. (13440

Zdolny
formiarz na drobny odlew mosiężny może się zaraz zgłosić. F. Bloch, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 47, fabryka armatur. (13572

Poszukuję
2—4 dzielnych pomocników malarskich. M. Karwecki, Zakład malarski, Tuchola, Pomorze. (13478

Pomocnika
fryzjerskiego z ondulacją i fryzjerkę manikurzystkę poszukuję na wysoki procent do zakładu zdrojowego Solanki zaraz lub później. Inowrocław, Rybacki, fryzjer. 13471

Dziewczyna
z gotowaniem, możliwie z warszawską kuchnią i do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Restauracja i Winiarnia W. Pocierznickiego w Chełmnie, 22 Stycznia 20. 13480

Kucharka
do pomocy kuchmistrzowej potrzebna zaraz. Grand Hotel, Tczew. (13329

Dziewczyna
umiejąca dobrze gotować, prać i prasować potrzebna od 1-go czerwca. Ul. Długa 14. (13439

Uczeń
stolarski potrzebny. — Naruszewicza 2. (13413

Dziewczynka
do posyłek może się zgł. Chic Parisien, Gdańska nr. 157. (F7530

Uczennice
do Pracowni Sukien Damskich mogą się zgłosić. Chic Parisien, Gdańska nr. 157. (F7529

Kucharz
lub kucharka potrzebny zaraz. Kasyno Podof. Portu lotniczego, Szubińska Szosa. (F7527

Służąca
zaraz potrzebna. Długa 7, II ptr. 13564

OPRAWY KSIĄŻEK
oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa
wykonuje starannie, szybko i tanio
Introligatornia Drukarni Bydgoskiej S. A.
(Wydawn. „Dziennika Bydgoskiego")
ulica Poznańska 29/30
Telefony: 315, 316, 326, 1374.

Poszukujemy
panów wymownych we wszystkich miejscowościach do sprzedaży dolarówek premjowek państwowych w ratach. Dajemy najwyższą prowizję. Listy do Dz. Bydg. pod „Przyszłość 2000 złotych".

Czeladzi
szewskich poszukuję zaraz Konrad Pałczyński, Drzycim pow. Świecie. (13497

Poszukuję
pomocników malarskich i stycharzy na wyjazd. Wiad. Tomaszewski, ul. Dr. Emila Warmińskiego nr. 3. F7531

Retuszer(ka)
pierwszorzędny natychmiast może otrzymać kliszę na sztuki. Gdańska 137, Fotografja. F7541

Pomocnik
ogrodniczy zaraz potrzebny. Letnisko Brzoza, stacja kol. Chmielniki. (F7555

Cegiarza
potrzebuję, umiejący wypalić cegłę w polnej cegielni. Marchlewicz, Bydgoszcz, Hetmańska 22. 13557

Czeladnik
rzeźnicki może się zgłosić. Władysław Semrau, rzeźnictwo koni, Świętojańska 9. (13565

Dzielnego
pomocnika malarskiego poszukuję zaraz. F. Miszke Kartuzy, ul. Prokowska nr. 2. (13499

Betoniarz
z pomocnikiem do wyrabiania pustaków z betonu na pracę akordową potrzebny. Pawlikowski, Piotrkowska 4, róg Strzeleckiej. (13618

Pomocnik
fryzjerski, najchętniej damsko-męski i 2 uczni mogą się zgłosić zaraz. Hetmańska 19. (13401

Monter
do wag fundamentowych który jest pewny w swym zawodzie może się natychmiast zgłosić, posada stała. Kl. Delikat, Toruń, ul. Legjonów 10. (13482

Stenotypistka
rutynowana, polsko - niemiecka, potrzebna natychmiast. Zgł. się od 1—3 w Tow. Ubezp. „Przyszłość", Śniadeckich 56. F7535

Bufetowa
z kaucją na rachunek do restauracji potrzebna. Of. pod „Kaucja" do filji Dz. Bydg. F7436

Dzielną
fryzjerkę i pomocnika fryzjerskiego poszukuję zaraz. F. Domagała, Inowrocław. 13488

Kucharkę
uczciwą, umiejącą dobrze gotować, zaprawiać, lubiącą porządek, poszukuję od zaraz, do dobrem polecenianmi. Śniadeckich 52a, ptr. (F7533)

Panienkę
uczciwą (kaucja) do prowadzenia filji przyjmę. Zgł. z życiorysem do filji Dz. Bydg. pod „1000". F7540

Poszukuję
służącą od 1. 6. Restauracja Gastronomja. F7550

Robotnik
rolny, samodzielny, kawaler, potrzebny do gospodarstwa na wieś. Świadectwa wymagane. Gdańska 40, I ptr. lewo. (F7584

Chłopca
przyjmę do nauki fotografji. Gdańska 162, fotograf. (F7538

Służąca
uczciwa, rzetelna i pracowita, najchętniej z prowincji od 1 czerwca 1929 potrzebna. Zgł. ul. Gdańska 115, restauracja. (13568

Pokojowa
która zna obsługę gości, także dziewczyna do wszelkiej pracy domowej potrzebna od 1 czerwca 1929 do restauracji Artura Grottgera 1. (13559

Potrzebna
zaraz lub 1-go młoda uczciwa dziewczyna do wszystkiego, umiejąca gotować. Śniadeckich 11, III ptr. F7432

Dziewczę
do pomocy potrzebne. 3 Maja 16, II ptr. prawo. F7552

Dziewczyna
uczciwa która umie gotować, dobra dla dzieci i dla wszelkiej pracy domowej potrzebna. Mikulski, Król. Jadwigi 7. (13544

Posługa
starsza potrzebna. Zduny nr. 6 a, na parterze. 13583

Potrzebna
dziewczyna do osyłekp, niech się zgłosi zaraz. Chrobrego 13, II ptr. (F7546

Dziewczyna
na posługi i gotowaniem potrzebna. Gdańska 162, fotograf. F7551

Dziewczynkę
do lekkich prac domowych (składu) przyjmię. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „1000". (F7589

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer
uczciwy i solidny poszukuje posady. Warunki skromne. Informacji udzieli J. Ramocki, lekarz wet. Bydgoszcz, Śniadeckich 9, II p. (F7462

Starszy
ogrodnik, kawaler z długoletnią praktyką, obeznany w swym zawodzie poszukuje od 1. 6. 1929 stałej posady. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „Ogrodnik". 13370

Panienka
z ukończoną szkołą handlową przyjmie posadę praktykantki biurowej. Łask. zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Praktykantka". F7523

Służąca-kucharka
poszukuje posady od 1 czerwca z dobremi świadectwami, najchętniej u państwa. Zgł. pod „Kucharka" do Dz. Bydg. (13563

Poszukuję
posady od 1. 6. 29, jako gospodyni w mieście, majątku lub samotnej osoby. Zgł. pod „200" od Dz. Bydg. 13546

Posadę
woźnicy poszukuje samotny, uczciwy i pracowity, znam prace w fabryce musztardy, kamieniarni narąbywać. Oferty uprasza pod „A." do Dz. Bydg. 13541

Młody
uczciwy drogerzysta, bez posady znajdzie natychmiast miejsce do sprzedaży towarów w mieście i okolicy. Dokładne oferty z odpisami świadectw, podaniem wymagań przy wolnym stole i stancji, uprasza T. Rzymkowski, Toruń-Mokre, hurt. techn. drog. (13608

DZIERŻAWY

Dzierżawa
folwarczek 300 mg. z inwentarzem żywym i martwym, 10 lat, 300 centnarów, przejęcie 27.000, 200 mg. folwarczek z inwentarzem żywym i martwym, przejęcie 23.000, poleca biuro „Pogoń", Dworcowa 80.

Rzeźnictwo
wraz z kolonjalką, urządzeniem rzeźnickiem lub bez i mieszkaniem w wsi kościelnej jest zaraz do wydzierżawienia. Adres wskaże Dz. Bydg. (13476

MIESZKANIA

Pokój
i kuchnia z ogrodem owocowym do wynajęcia. Stanisław Orzechowski, Ugory 28. 13537

Mieszkanie
1 pok. kuchnia, 2 pok. kuchnia, czynsz roczny wskaże „Norma", Gdańska 24. (F7536

Mieszkanie
3 pokoje i kuchnia do wydzierżawienia. Adres w filji Dz. Bydg. (F7545

2 pokoje
z kuchnią, 3—5 pokoi z kuchnią za rocznym czynszem tylko, wskaże „Ostoja", Dworcowa 59. F7547

POKOJE

Umeblowane
2 ładne, czyste pokoje, łazienka odnajmę zaraz. Nakielska 36, I ptr. (F7528

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Zgł. Ossolińskich 20, I ptr. F7525

Pokój
z utrzymaniem, pianinem do wynajęcia. Błonia 2, II ptr. lewo. 13519

Pokój
do wynajęcia. Król. Jadwigi 13, I ptr. lewo. 13518

Ładnie
umeblowany słoneczny pokój z elektr. światłem, dla 1 lub 2 panów od 1 czerwca do wynajęcia. Ul. Piotra Skargi 6, parter lewo. 13257

Pokój
dobrze umebl. dla solidnej osoby do wynajęcia. Sw. Trójcy 16, I ptr. (13547

Pokój
dla inteligentnego pana od 1 czerwca z utrzymaniem. Marcinkowskiego nr. 10, I ptr. przwo. F7548

Pokój
do wynajęcia. Kordeckiego 2, Łukaszewski. 13549

Pokoje
z używaniem kuchni i z kuchnią wskaże „Norma", Gdańska 24. (F7537

Poszukuję
pokoju słonecznego, umeblowanego w centrum miasta. Oferty proszę kierować do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Kawaler". F7453

RÓŻNE

Przeznaczenie!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna". Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. (11350

Obiady
z trzech dań 1.10 zł poleca Pomorzanka, Pomorska 47. F7519

Zagubioną
książeczkę wojskową unieważniam. Jan Goślicki, ul. Bełzka 28. (13394

Ostrzegam
mej żonie Annie Michniewicz z domu Górna która mnie opuściła z dwojgiem małych dzieci, udzielenia jakiegoś schronienia, miejsce pobytu proszę podać do gminy Bożynkowo. Za jakiekolwiek długi nie odpowiadam. Stanisław Michniewicz, Bożynkowo poczta Maksymiljanowo pow. Bydgoszcz. (F7526

Zgubioną
książeczkę wojskową unieważniam. Bronisław Kestwicki, Tryszczyn. 13562

MATRYMONJALNE

Pana
z lepszej sfery pragnie zapoznać bardzo przystojna, 25 letnia, wykształcona, muzykalna (fortep.) panna z dobrej rodziny kupieckiej. Cel matrymonjalny. Poważne zgłoszenia uprasza się do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Zgrabna". F7524

.... tylko drogą
korespondencji anonimowej w ciekawem, aktualnem piśmie możesz zawrzeć stosowną znajomość, bez narażenia się na kompromitację. Próbny egzemplarz po wpłaceniu zł 1.80 na P. K. O. nr. 66399 wysyła Biuro Czasopism Łódź, skrytka pocztowa 428. 13520

Panna
lat 35, brunetka miłej powierzchowności, sympatyczna pewnym zasobie inteligencji, posiadająca urządzenie drogeryjne szuka znajomości panów fachowców wzgl. kupców innej branży. Cel matrymonjalny, dla wspólnego dobra niece gotówki pożądane. Zgłosz. pod „Przyszłość" do filji Dz. Bydg. (F7326

†

Dnia 25 maja w południe o godzinie 12.30 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babka i prababka ś. p.

z Muszkiewiczów

Marja Janikowa

przeżywszy lat 82.

W imieniu strapionej rodziny donoszą

Taczakowie.

Bydgoszcz, Poznań.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godzinie 3½ po połudn. z kaplicy nowego cmentarza.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (13540

Sprzedaż przymusowa.

We wtorek, dnia 28 maja 1929 r. o godz. 12 będę sprzedawał przy **ulicy Grunwaldzkiej 145** najwięcej dającemu za gotówkę

urządzenie do składu, stoły, półki itd.

13589) **Malak,** komornik sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

We wtorek, dnia 28 maja 1929 r. o godz. 11 będę sprzedawał przy **ulicy św. Trójcy 4** najwięcej dającemu za gotówkę

szafę do rzeczy.

13587) **Malak,** komornik sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W środę, dnia 29 maja 1929 r. o godzinie 12 będę sprzedawał przy **ul. Sniadeckich 19** firmie Rawa najwięcej dającemu za gotówkę:

maneż, młóckarkę (Breitdrescher), młóckarkę (Graddrescher), młóckarkę sztyftową, pług dwuskibowiec, bronę (5 pola), bronę (1 pole).

13588) **Malak,** komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

We wtorek, dnia 4 czerwca br. o godzinie 11-tej przed południem sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu **w Pokrzywnie powiat Grudziądz** u p. Tempskiego pozostawione przedmioty po ś. p. Osten Sacken co następuje: (13600

13 wozów roboczych, 31 pługów, waga dla bydła, 6 kultywatorów, maszyny do koszenia, do grabienia, siewniki, kocioł parowy, kompletne urządzenie gorzelni, koryta i dużo innych rzeczy dotyczących rolnictwa.

Smarz, kom. sąd. **w Grudziądzu,** Pl. 23 stycznia 12

Ogłoszenie.

W związku z ogłoszonym konkursem

na dostawę zegarów publicznych

Magistrat miasta Bydgoszczy podaje do wiadomości, że termin składania ofert **przedłuża się do dnia 5 czerwca br.** (13581

Magistrat miasta Bydgoszczy.

Przetarg

na przebudowę domu mieszkalnego w maj. Bielawki na gmach Szkoły Rolniczej.

Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu, ulica Sienkiewicza 40, ogłasza niniejszem ofertowy przetarg na przebudowę domu mieszkalnego w maj. Bielawki, pow. Starogardzkiego w odległości 3,5 klm od Pelplina, stacja kolejowa Pelplin w/g. planów i kosztorysów opracowanych przez Izbę.

Oferty w/g. wzorów ustalonych przez Izbę składać należy w kopercie zamkniętej, opatrzonej 5-ma pieczęciami lakowemi do biura Izby **do dnia 15 czerwca** w którym to dniu o godz. 12-tej nastąpi otwarcie ofert przez Dyrekcję Izby w obecności składających oferty.

Izba Rolnicza zastrzega sobie prawo wyboru dowolnej firmy, ewentl. ogłoszenia nowego przetargu jak również odbycia przetargu nieograniczonego.

Roboty oddane zostaną za sumę ryczałtową, stałą przez cały czas budowy.

Plany można oglądać w biurze Izby Rolniczej codziennie od godz. 9 do 2 popoł. a kosztorysy ofertowe można nabywać w Izbie za opłatą 3,00 zł. (13609

(—) **DR. K. ESDEN-TEMPSKI**

Prezes Pomorskiej Izby Rolniczej.

2 wozy polowe

w dobrym stanie i

2 ciężkie wozy do pracy

3 i 4" na sprzedaż u f-y (13492

Juljus Wegener T. A. Osie.

Mam do oddania większe ilości

SERADELI

czyszczonej, ostatniego sprzętu, **do natychmiastowej dostawy wagonowo** i w mniejszych partjach. (13073

Zefiryn Rzymkowski, Bydgoszcz

Dra Emila Warmińskiego 15 — Telefon 17-93, 17-87.

Gospodarstwo

130 mórg 13598

położone przy bruku i 6 klm. od miasta Żnina, ziemia pszenno-buraczana, budynki masyw. dom mieszkalny 5 pok. z pełnym zasiewem i kompl. żywym i martwym inwentarzem przy wpłacie 50 tys. zł na sprzedaż. **„Ceres",** Dom Roln.-Handl. **w Żninie.**

OSTRZEŻENIE.

Stwierdziliśmy, że nasze **butelki, beczki i skrzynie do butelek zostają używane przez nieupoważnionych.**

Ostrzegamy przed **nieupoważnionem** używaniem wymienionych przedmiotów, ponieważ takowe są naszą **niesprzedajną własnością,** a wszystkich zainteresowanych wzywamy do **natychmiastowego oddania** znajdujących się w ich posiadaniu butelek, beczek i skrzyń do butelek, które są oznaczone naszą firmą. — Zarządziliśmy **stałą kontrolę,** za pomocą której **stwierdzimy niedozwolone** używanie naszej własności, a za wszelkie podane nam wypadki będziemy winnych **bezwzględnie ścigać celem ukarania.**

BROWAR KUNTERSZTYN Tow. Akc. GRUDZIĄDZ
BROWAR TORUŃSKI Tow. Akc. TORUŃ
BROWAR TCZEWSKI Sp. z o. p. TCZEW. 13605

Oszczędzajcie pieniądze! Budujcie oszczędnie!

Używajcie przy budowie

tanią doskonałą wapienno-piaskową cegłę

Magistrat miasta Bydgoszczy używając wapienno-piaskową cegłę, **zaoszczędził w ciągu jednego roku przeszło 200.000 złotych.**

W Niemczech, gdzie w całem państwie **powszechnie używają wapienno-piaskowej cegłę,** oszczędza naród rocznie kilkaset miljonów marek. (13265

Doskonałą wapienno-piaskową cegłę

według norm niemieckich **z doskonałą wytrzymałością na ciśnienie** i z przyczepialnością tynkową w niczem nieustępującą czerwonej cegle, wyrabiają

Zjednoczone Cegielnie Bydgoszcz, Błonia 8 Tel. 402

P. T. Urzędnicy, Wojskowi, Nauczyciele!

Pragniecie posiąść cenzus naukowy celem uzyskania posady lub stabilizacji lub awansu wpiszcie się **zaraz** do

Instytutu Naukowego

„MATURA"

Kraków, Karmelicka 35

na kurs korespondencyjny, do matury gimn. lub semin. naucz. lub z 4 wzgl. 6 kl. gimn. Każdy z Panów wyuczy się szybko pod **osobistem kierownictwem PP. Profesorów** do potrzebnego egzaminu ku zupełnemu zadowoleniu, bez opuszczania stałego mieszkania lub zajęć zawodow.

Żądajcie prospektów i próbnych lekcji na 8 dni po nadesłaniu 3.50 (podać klasę wzgl. język).

Wpisującym się w ciągu najbliższych 14 dni zniżka 20 proc. 10415

Papier gazetowy

kupuje stale 6287

F. Kreski

Bydgoszcz, Gdańska 7.
Telefon 1437.

Trzcinę

kupuje w większych ilościach 13301

„Impregnacja"
Bydgoszcz
Jagiellońska nr. 17.

BYDGOSKA GAZOWNIA MIEJSKA

13576 ma na sprzedaż

materjał

z rozebranych 5 pieców skośnych

systemu „Cozzego" i tak:

45 zamknięć przednich do retort w świetle 450×600 mm., 45 zamknięć tylnych do retort w świetle 470 mm., 45 rur kompl. do odbieralnika oraz 50 ton łomu żelaznego lanego, 60 ton łomu żelaznego kutego, 120 ton łomu szamotowego.

Oferty należy składać osobno na materjał szamotowy i osobno na łom żelazny do 18. maja br. do

Gazowni Miejskiej w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 38

WŁ. BEDNAREK, Zaułek 20

wypożycza samochód

(limuzynę 6-osobową) na długie i krótkie tury.

Telefon 1274 i 982. (13554

Czytajcie „Dziennik Bydgoski".

Przetarg

na urządzenie centralnego ogrzewania, wodociągowe i kanalizacyjne oraz oświetlenia elektrycznego, przy budowie gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Komitet Budowy Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu ogłasza niniejszem przetarg na urządzenia: centralnego ogrzewania, wodociągowe i kanalizacyjne i oświetleniowe w budującym się gmachu Dyrekcji Lasów w Toruniu przy ul. Mickiewicza i Moniuszki.

Slepe kosztorysy (za opłatą 3 zł), rysunki do przejrzenia jak również wszelkich informacyj udzieli kierownik robót w godzinach urzędowych (Dyrekcja Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego) pok. nr. 50 względnie Dyrekcja Lasów pok. nr. 22).

Oferty odpowiadające przepisom M. R. P. L. III. 396/26 o oddawaniu państwowych dostaw w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na urządzenia ogrzewania, wodociągów i kanalizacji" wzgl. „Oferta na urządzenie oświetlenia elektrycznego" składać należy pod adresem wyżej wymienionym osobiście lub pocztą do dnia 8 czerwca rb. godz. 12 w którym to terminie nastąpi otwarcie ofert przez Komisję przetargową.

Do ofert dołączyć należy pokwitowanie Kasy Skarbowej o wpłaceniu wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty.

Ofertę na oświetlenie składać należy osobno przyczem do oferty tej winny być dołączone wzory tych materjałów, (jak włączniki, przewody i t. p.) które zostaną zastosowane. (13597

Komitet zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

Komitet Budowy.

Poszukujemy dzielnego, młodszego

kantorzystę

władającego językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie i obeznanego z księgowością, pisaniem na maszynie i stenografją. (13594

Cukrownia Mełno pow. Grudziądz.

Poszukujemy do Wąbrzeźna (13613

wykw. książkowej (ego)

w średnim wieku, możliwie z poprzednią praktyką w cegielni lub zakł. przemysłowym. Of. z odp. świadectw. i życiorysem pod adresem:

Cegielnia „Saturn", Chełmno.

Poszukujemy zaraz młodszej (13611

rutynowanej książkowej

do Mleczarni Spółdzielczej na wiosce. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw do

Mleczarni Jankowice, p. Łasin, pow. Grudziądz.

Kilku

blacharzy i dekarzy

doświadczonych na prace budowlane poszukują zaraz 13592

Burzyński i Piasecki Jabłonowo (Pomorze), Telef. 74, filja Brodnica.

Poszukuję zaraz lub później 13575

ucznia kupieckiego

Zgłoszenia piśmienne z dołączeniem świadectwa szkolnego przyjmuje firma

Józef Häusler

handel mąki i paszy

ul. Mostowa nr. 9.

Potrzebna zaraz 13607

panienka

do restauracji, znająca polski i niemiecki j8zyk. Zgłoszenia z fotografją przyjmuje 13607

Br. Gryszczyński
Międzychód n. W.

Prasę

do flizów

dobrze utrzymaną **kupi**

„Impregnacja"
Bydgoszcz
Jagiellońska nr. 17.
13300

Samodzielna

książkowa

rutynowana w wszelkich pracach biurowych potrzebna natychmiast. Zgłoszenia z podaniem szczegółów do „Par", Dworcowa 72 pod „721". 13584

Rakiety tenisowe

piłki, siatki oraz przybory do tenisu

poleca tanio

B. PAUL, Bydgoszcz
Piotra Skargi 3, I.
obok placu Wolności.

REPERACJA RAKIET

fachowa z gwaranc. fasonu szybko i tanio. Na żądanie cenniki. Od 8—18. (13102

Chłopiec

do posyłek

zaraz potrzebny.

Drukarnia Bydgoska S.A.
ul. Poznańska 29.

Motorówka

wraz z **żaglami** na 15 osób, prawie nowa tanio na sprzedaż. Nadaje się także do rybołóstwa na rzeki i jeziora. 13249

Antoni Kreft, Rewa
poczta Kosakowo
powiat Morski.

Panna lat 48, kat., posiadająca mniejsze gospodarstwo bez długu szuka znajomości starszego **pana.** Zgł. do biura ogłoszeń „Par" Toruń pod „1431". 13599

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekscie udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.